DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 47. Środa, 15 (27) Lutego. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 14 (26) Lutego.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchowaych. W skutek odniesienia się konsulatu Cesarsko-Królewskiego Austrjackiego w Warszawie, podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu grasowania księgosuszu oraz karbunkułu między bydłem w niektórych miejscowościach kraju tutejszego a mianowicie w guberniach Lubelskiej i Radomskiej, Komisja Namiestnicza w Krakowie, celem niedopuszczenia wskazanych chorób do Austrji, zarządziła następujące środki ostrożności na granicy obwodu krakowskiego, a mianowicie: Nie mają być wpuszczane z Królestwa Polskiego: bydło rogate, mięso wołowe, nawóz, pasza surowa i sprzęty stajenne używane. Natomiast zaś, może być dozwolony przywóz skór bydlęcych twardych i zupełnie suchych, łoju topionego zawartego w fasach, wełny w wańtuchach i oczyszczonych szczecin, skoro artykuły te są zaopatrzone w świadectwa urzędowe, że pochodzą z miejsc niedotkniętych zarazą i w których choroba na krótki czas przedtem, nie panowała.

Zarząd Centralny dochodami z akcyzy czynił wniosek do Ministra Finansów o zastosowanie do Królestwa przepisu, objętego w uwadze 1-ej do art. 316 Ustawy o podatku od trunków w Cesarstwie, którym dozwolono właścicielom gorzelń, bez wykupywania na to osobnego patentu, wyrabianą w ich własnych gorzelniach wódkę, po opłaceniu od niej akcyzy, przywozić do miast i sprzedawać na rynkach i placach targowych z wozów i łodzi, z tem atoli zastrzeżeniem, ażeby wodka, dla udogodnienia jej kupna przez cząstkowych handlarzy, sprzedawaną była w całych beczkach, objętości nie mniejszej nad 15 wiader, zamiast 25, jak to w pomienionej uwadze wskazano i aby każda beczka z wódką, przywożona do miasta na sprzedaż, zaopatrzoną była, jak tego wymagają przepisy kontroli, oddzielnem świadectwem przewozu, z którym powinna być dostawioną na miejsce sprzedaży. Obecnie JW. Minister Finansów reskryptem z dnia 4 (16) stycznia r. b. Nr. 176 zawiadomił Zarząd Centralny, że na zasadzie art. 13 Ustawy o dochodzie od trunków, nie znajduje przeszkody do zastosowania w Królestwie wspomionego przepisu. O takowem rozporządzeniu JW. Ministra Finansów, Zarząd Centrolny podaje do powszechnej wiadomości.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa. dnia 14 (26) Lutego.

Onegdaj, o godzinie 1-ej w południe, w Berlinie, jak donosi nadzwyczajny dodatek do *Nordd. A. Z.*, odbyło się z całą uroczystością otwarcie posiedzeń północno-niemieckiego parlamentu, przez króla pruskiego, za pomocą odczytanej przez niego mowy tronowej, którą czytelnicy znajdą poniżej w całości. Wykazawszy potrzeby zjednoczenia Niemiec, król pruski powiedział: „Przedstawiający się projekt konstytucji, wymaga tylko takich ofiar samoistności pojedynczych państw, na korzyść całości, jakie są niezbędne dla zapewnienia pokoju, zabezpieczenia terytorjum związkowego i przyczynienia się do rozwoju pomyślności jego mieszkańców.” Co do państw południowych, oświadczył: „Uregulowanie stosunków Związku północnego z naszymi współziomkami na południe Menu, przez zeszłoroczny traktat pokoju, pozostawione było swobodnemu porozumieniu obu stron. Dla przeprowadzenia tego porozumienia, wyciągniemy jawnie i szczerze rękę do naszych południowo-niemieckich braci, skoro związek niemiecki o tyle postąpi w ustanowieniu swej konstytucji, że będzie zdolny do zawierania traktatów. Utrzymanie związku celnego, wspólne ekonomiczne starania, wspólne poręczenie bezpieczeństwa niemieckiego terytorjum, będą stanowiły główne podstawy porozumienia, do jakiego prawdopodobnie obie strony będą dążyły.” Dalej mowa tronowa dowodzi, że zjednoczenie niemieckich państw, będzie miało czysto obronny charakter.

Tymczasem niektóre dzienniki znów rozpuściły pogłoskę, że rząd francuzki zażądał od rządu pruskiego wynagrodzeń terytorjalnych, w razie połączenia się związku południowo-niemieckiego z północno-niemieckim. *Mémorial diplomatique*, nie zaprzeczając wprost tej wieści, wykazuje tylko, iż ewentualność połączenia się dwóch Związków, jeszcze bardzo jest odległą, lecz powyżej przytoczony ustęp mowy tronowej króla pruskiego nie wskazuje wcale, aby w Berlinie połączenie to uważano za tak odległe.

W Wiedniu i Peszcie jednocześnie ogłoszono skład osobnego ministerstwa węgierskiego, który się niczem nie różni od poprzednio podawanej listy. Cesarz austrjacki spodziewany był w Budzie, według jednych 3-go, według drugich 6-go marca, i w jego ręce mieli tam złożyć przysięgę ministrowie węgierscy.

W sferach politycznych w Londynie zaczyna się utrwalać przekonanie, że gabinet ustępując naciskowi konieczności, i mając do wyboru tylko porażkę, lub przedstawienie stale określonego bilu reformy wyborczej, postanowił cofnąć swe rezolucje i zapowiedzieć rychłe przedstawienie bilu, na podstawach określonych w wspomnionych rezolucjach.

Jak się obecnie okazuje, autonomja nadana księstwom naddunajskim, jest jeszcze większą niż pierwotnie donoszono. — Według wiadomości z Aleksandrji z 18-go b. m., Mustafa-pasza został pobity na głowę w Sfakji.

Pogłoska o pośrednictwie Stanów Zjednoczonych w sporze pomiędzy Hiszpanją a rzeczpospolitemi Chili i Peru, potwierdza się, co daje nadzieję załatwienia tego sporu.

Wiadomości telegraficzne.

* *Madryt, 22 lutego.* Ogłoszony tu został dekret nakazujący reorganizację duchowieństwa parafjalnego i nowy podział na djecezje, stosownie do przepisów konkordatu z r. 1861. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Trjest, 22 lutego.* Publicysta francuzki Saint Marc de Girardin, przybędzie tu dziś wieczorem z Wenecji, dla odwiedzenia kolonji greckiej. Grecy przysposabiają dla niego wspaniałe przyjęcie. *(Cor. Bür.)*

* *Peszt, 23 lutego.* Posiedzenie izby deputowanych otwarte zostało o kwandrans na 12-tą przed południem. Hr. Stefan Keglevich złożył swój mandat. Prezes przedstawił do odczytania odezwę hr. Andrassy, donoszącą o zamianowaniu go przez króla prezesem ministrów i dekret królewski ustanawiający zupełnie odpowiedzialne ministerstwo węgierskie. Tak przy odczytaniu nazwisk ministrów jak i przy końcu, rozległy się ogólne okrzyki. Hr. Andrassy zawiadomił, że ministrowie przyjęci zostaną przez krola w Budzie i złożą tam w ręce jego przysięgę. Hr. Festetics zostaje przy boku króla; Wenkheim obejmuje zarząd wydziału spraw wewnętrznych; Lonyay, skarbu; Eötvös. oświecenia publicznego; Horwath, sprawiedliwości; Miko, komunikacji i robót publicznych; Gorove, handlu; a obrony krajowej tymczasowo Andrassy. Madarasz objawił życzenie, ażeby ministerstwo nazywane było także „niezależnem”. — W artykule wstępnym wyszłego po raz pierwszy pod redakcją p. Pompery dziennika *Magyarorszag* powiedziano: Należy obudzić to przekonanie, ażeby Węgry, życzące sobie szczerze utrzymania monarchji, nie szkodziły swoją autonomją temu wspólnemu interesowi i dążyły także do rozwinięcia sił swoich w lojalnym zamiarze, ażeby mogły wystąpić w obronie tronu i monarchji. — Zwłoki arcyksięcia Stefana przywiezione zostały dziś pociągiem trjesteńskim i pochowane w największej ciszy w grobie arcyksiążęcym. (*Tamże.*)

* *Peszt, 23 lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, odczytał p. Böszörmenyi obszerne umotywowanie swojego wniosku, żądającego rozwiązania sejmu węgierskiego, który podany zostanie do druku i rozdzielony, a w przyszły czwartek izba zadecyduje, czy takowy ma być wziętym pod rozprawy. Na posiedzeniu izby magnatów odczytano odezwę hr. Andrassy do prezesa Sennyey i najwyższy dekret dotyczący nominacii ministerstwa i przyjęto go radosnemi okrzykami „eljen.” Prezes zawiadomił, że ministerstwo zostanie w przyszłym tygodniu izbie przedstawione, i że deputacja, mająca złożyć adres dziękczynny, zostanie w początkach przyszłego miesiąca przyjętą w Budzie przez króla. (*Tamże.*)

* Jego Cesarska Wysokość Książę Piotr Oldenburgski, raczył wyjechać do Lublina.

* (Ś w i ę t o p u ł k o w e). JW. Jenerał-Feldmarszałek, Hrabia Namiestnik, raczył znajdować się wczoraj na święcie pułkowem pułku lejb-gwardji ułanów Jego Cesarskiej Mości.

* (K u r s a p e d a g o g i c z n e w e w. W y m y ś l i n i e.) W dniu 1 (13) lutego r. b. nastąpiło we wsi Wymyślinie otwarcie kursów pedagogicznych dla ludności polskiej, w obecności gubernatora płockiego,

naczelnika dyrekcji naukowej płockiej, miejscowych urzędników wojskowych i cywilnych, wójtów gmin, ławników i sołtysów, i w obec licznie zgromadzonych włościan. Uczniów do pomienionego zakładu po dzień otwarcia onego zapisało się 28.

---

* (Sprostowanie). *Kurjer Lubelski* w Nr. 19 z 4 (16) lutego r. b. w artykuliku pod napisem: „Prasa perjodyczna,” wychwalając *Gazetę Handlową* warszawską, szczególniej za podawanie wiadomości w nowo wprowadzonej od niedawnego czasu rubryce „Przeglądu brukowego,” pomiędzy któremi to wiadomościami umiał wynaleźć taką, która jako mylna, wywołała zaprzeczenie ze strony władzy rządowej,— w końcu powiada: „Gazeta handlowa odznacza się „też dobrze i treściwie podawanemi wiadomościami „politycznemi, a kursa giełdy warszawskiej i zagra- „nicznych, jako z najlepszych źródeł pochodzące, „są najwiarogodniejsze.” Nie mówiąc już o budowie tego okresu, grzeszącej przeciw składni, z którą nieszkodziłoby redakcji *Kurjera Lubelskiego*, lepiej się obeznać, - nie możemy nie wynurzyć zadziwienia z tego wyrokowania tonem magistralnym, połączonego z taką grubą nieznajomością rzeczy. Dla pożytku duchownego redakcji *Kurjera Lubelskiego*, musimy wyjaśnić, że wiadomości o kursach giełdy warszawskiej wszystkie redakcje pism warszawskich, otrzymują codziennie drukowane w drukarni Banku, na podstawie urzędowych danych, i dla tego we wszystkich pismach muszą być jednozgodne i jednakowo wiarogodne. Co do kursów giełd zagranicznych, takowe, redakcje pism otrzymują od ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta, także drukowane, a jakkolwiek redaktorem *Gazety handlowej* jest tenże sam p. Okręt, to wszelako nie mógłby się dopuścić tego, żeby redakcjom pism dostarczył innych wiadomości jak te które sam ogłasza; zatem i kursa te muszą być w pismach jednozgodne i jednakowo wiarogodne. *Gazeta handlowa*, mająca wiele zalet jako pismo specjalne, a której redaktora, *Kurjer Lubelski* mimowoli chciał poddać w niekorzystne podejrzenie, — może, stosując się do przypowieści, prosić Boga aby ją uchronił od przyjaciół... rozumie się takich gorliwych jak *Kurjer Lubelski.*

* (Tydzień giełdowy). Tendencja obniżająca głównych targów zagranicznych na zboże i jego dostawy wiosenne i w ubiegłym tygodniu przeważny wywierała wpływ na giełdę berlińską względnie do naszych walut, spowodując dość znaczne z dnia na dzień fluktuacje ich kursów i obniżając je w końcu prawie o tyle, o ile w tygodniu poprzednim się podwyższyły, a mianowicie biletów bankowych o $^1/_2$%, kurs weksli warszawskich o 1%, petersburgskich o $^3/_8$ — $^5/_8$%, listów zastawnych o $^1/_4$%, obligów skarbu o $^7/_8$%, a pożyczki premiowej drugiej emisji o $^3/_4$%. — U nas wprawdzie nie zbywało przez cały tydzień na trasowaniach własnych na miasta handlowe pruskie, jednakże giełda nasza ustępując wpływowi notowań berlińskich i petersburgskich, w końcu podwyższyła kurs weksli pruskich o $1^1/_6$% — $1^1/_3$% (z $120^5/_6$, $120^1/_6$ na 122, $121^1/_2$), londyńskich o $1^1/_3$%, paryzkich o 1—$1^1/_6$%, a nawet i wiedeńskich o $1^1/_3$%. Obroty w wekslach przytem nie były wielkie, ani nawet średnich rozmiarów; inaczej bowiem prawdopodobnie podwyższenie kursów wszystkich dewiz jeszczeby było znaczniejsze. — Ruch w papierach publicznych w tygodniu ubiegłym nie wiele był większy od ruchu tygodnia poprzedniego, cechowała go z resztą ta sama rozmaitość gatunków obróconych. Listy zastawne kupowano codziennie, z początku tygodnia po niższych cokolwiek kursach, w końcu jednak po zeszłotygodniowych; zawsze wszelako więcej poszukiwano listów pierwszej aniżeli drugiej serji, a różnica pomiędzy jedną a drugą ciągle się utrzymuje na wysokości $5^2/_3$%. Po listach zastawnych najwięcej nabyto listów likwidacyjnych z bardzo małemi różnicami z dnia na dzień, tak, iż i ich kurs prawie na wysokości poprzedniego tygodnia pozostał. — Obligi skarbu i w tym tygodniu były poszukiwane, mianowicie skutkiem podwyższonych w pierwszych dniach notowań kursu berlińskiego; z tej też przyczyny płacono je u nas wyżej, w końcu wszakże kurs znów się cofnął do dawniejszego stanowiska. — Pożyczka premiowa ciągle słaby ma odbyt, podwyższenie kursu jej w Petersburgu nie wpłynęło u nas na pomnożenie chęci kupna, chociaż żądania za drugą emisję w końcu o $^2/_3$, $^5/_6$% podwyższono, wyjąwszy drobne kwoty. — Piątej pożyczki Stieglitza zakupiono kilka sum po kursie o cały procent wyższym od kursu tygodnia poprzedniego; 4-ro procentowych metalików zaś mało dostarczono, chociaż kwoty pojawiające się z łatwością dały się umieścić. — Z akcji kolei żelaznych wzięto parę set sztuk warsz. wied. po różnej cenie, zaś kilka sum bydgoskich po kursach w końcu o $^3/_4$% niższych od zeszłotygodniowych. (*Gaz. Hand.*)

* (Teatr amatorski). Otrzymaliśmy z Łodzi następujący list: „W zeszłym tygodniu odbył się w naszem mieście teatr amatorski na korzyść ubogich uczniów; przedstawienie to udało się zupełnie, poczuwamy się zatem w obowiązku, złożyć publicznie szczere dzięki szanownym amatorom, jako też wszystkim którzy się urządzeniem zatrudniali. Nasza publiczność sympatyzująca z amatorami, zwłaszcza z tymi, którzy już częściej mieli udział w podobnych widowiskach, nagradzała oklaskami dobrze odegrane sztuki, t. j. „Popas” hrabiego Skarbka i „Po angielsku” Listowskiego, oprócz tego odegrano doskonale małą komedję niemiecką. Radzibyśmy widzieć częściej podobne widowiska połączone z szlachetnym celem. Mamy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli donieść szanownej redakcji o nowej niespodziance, gdyż mamy szczerze poświęcających się amatorów, nieszczędzących pracy dla dobra powszechnego”.

* (Znowu o hotelach). Otrzymaliśmy następującą korespondencję z Radomia, którą, jako zupełni w zupełności podajemy: „Mieszkając od dni kilkunastu w hotelu R. przy ulicy Lubelskiej w Radomiu, wieczorem dnia 11 (23) lutego, wstąpiłem do miejscowej restauracji, aby tam zasiliwszy się, przeczytać coś zajmującego w *Dzienniku Warszawskim.* I rzeczywiście znalazłem w nim małe sprawozdanie o hotelach i zajazdach w Radomiu. A że nie znam tego miasta, które ani z pozoru, ani w rzeczywistości nic nie ma pociągającego, postanowiłem z najzimniejszą krwią przeczytać całe sprawozdanie. Lecz doszedłszy do tego miejsca, w którym szanowny sprawozdawca wykazał cenę wszelkich dogodności hotelowych, wyszedłem z restauracji i kazałem podać rachunek z hotelu, dla przekonania się, czy rzeczywiście podane ceny w dzienniku, odpowiedzą hotelowi R. W niedługą chwilę numerowy przyniósł rachunek, którego ogólna suma wyniosła złp. 77 i gr. 6, a poniewa stałem dni dwanaście, przeto dziennie wypada po złp. 6 gr. 13. Co się zaś tyczy kawy, to ta nie złp. $1^1/_2$ a 23 grosze z bułką kosztuje, opał złp. 1 gr. 10, świeca 20 gr.. nie zł. 1, a stancja złp. 2 gr. 15, nie 3 złote. Obliczywszy rachunek, zadziwiłem się, dla czego szanowny sprawozdawca cenę każdej rzeczy podniósł o kilkanaście groszy więcej, niż jest rzeczywistą??.. Co zaś do porządku, zdanie szanownego sprawozdawcy podzielić muszę i powiedzieć razem z nim, „że wszystko idzie z postępem czasu w tutejszem mieście, oprocz hoteli i zajazdów”, a dodać nie zawadzi, że brak w nich najmniejszego porządku i wszelkiej wygody. *H. R.*”

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, w domu pod N. 2247*a.* przy ulicy Nalewki, gdzie egzystuje fabryka wody sodowej, skutkiem nieostrożnego obejścia się z ogniem jednego z robotników, wynikł pożar, który za przybyciem straży ogniowej, natychmiast ugaszony został; straty najwyżej około rs. 50 wynosić mogą. —W tymże dniu, Robert Bretsznajder, czeladnik tokarski, przechodzęc ulicą Chłodną upadł i złamał sobie lewą nogę poniżej kolana. —W dniu wczorajszym, u p. Jana Menżyńskiego w domu pod Nr. 1326 przy ulicy Ś-to Krzyzkiej zamieszkałego, popełnioną została kradzież rozmaitych rzeczy na rubli 144, oraz rewers na rubli 1,200. Śledztwo dla wykrycia winnego i odzyskania kradzieży, zarządzone zostało.

---

* (Wychowanie publiczne). Szlachta gubernji twerskiej, pragnąc powiększyć fundusze edukacyjne, na zgromadzeniu swojem w mieście gubernjalnem 25 listopada r. z., naradzała się względem korzystniejszego ulokowania kapitałów, ofiarowanych różnemi czasy przez tęż szlachtę na kształcenie niedostatnich dzieci szlacheckich. Po załatwieniu tej kwestji, postanowiono wyjednać pozwolenie otwarcia pensji przy twerskiem gimnazjum gubernjalnem, z zastrzeżeniem, aby bliższy dozór nad moralnością i postępami uczniów powierzony był szlachcie w osobach deputowanych. (*St. Pet. Wied.*)

* (Fałszywe bilety kredytowe). Podług gazety „Wiest”, na ostatnim jarmarku w Wyborgu puszczono w obieg wiele fałszywych biletew kredytowych pięciorublowych, podrobionych tak doskonale, że niepodobna było rozróżnić ich od prawdziwych. Policja wyborgska wcześnie zawiadomiła o tem policję petersburgską, i łącznemi ich staraniami fałszerze zostali wykryci i zatrzymani.

* (Jarmark kijowski). Gazeta *Birż. Wied.* pisze z Kijowa: W ostatnich pięciu latach jarmark tutejszy, na Trzy Króle, znacznie się zmniejszył, tak pod względem przywozu towarów i obrotów pieniężnych, jako też liczby przyjezdnych osób. Co rok daje się słyszeć narzekanie kupców na upadek handlu. Niektóre znaczniejsze domy handlowe, oddawna mające swe magazyny w czasie jarmarku i znaczny w nich odbyt, zaprzestały w ostatnich latach zjeżdzać do Kijowa. Za przyczynę takiego upadku jarmarku miejscowe pisma publiczne, podług twierdzenia handlujących, podają brak kupujących. Wiadomo, że jarmark tutejszy był dawniej terminem zawierania kontraktów o kupno i sprzedaż dóbr, a handel towarów był rzeczą podrzędną, dodatkową. Z zmianą okoliczności, kontrakty zmieniły się na jarmark. Zresztą przed ostatniemi laty zjazd obywateli z gubernij kijowskiej i z sąsiednich okolic był nie mały. Jakkolwiek zawieranie kontraktów o sprzedaż i kupno dóbr w tym terminie stało się nieobowiązującem, atoli nawyknienie i czas podtrzymywały dawny zwyczaj; wszelkie ważniejsze operacje majątkowe, zakupy pszenicy, cukru, okowity i t. p. wypłaty długów—odbywały się w czasie jarmarku. Obecnie podobne operacje po większej części odbywają się na miejscu. Potrzebujący pieniędzy właściciele ziemscy, nie czekając kontraktów, starają się zbywać swe produkta, a usłużni kapitaliści (żydzi) gotowi są zawsze korzystnie je nabywać, dając pieniądze na kilka lat naprzód. Dla tego to obywateli ziemskich prawie nie widać teraz na jarmarku, a większość przyjezdnych stanowią żydzi. Przy końcu stycznia, właśnie w czasie największego dawniej ruchu jarmarcznego, widzimy go mało w domu kontraktowym i w sklepach, przyjezdnych jest niewiele, a domy na Podolu stoją pustkami.—P. Bunge zamieścił w „Kijewlanie” kilka artykułów o obrotach kijowskiego kantoru bankowego. Z czynności tego kantoru pokazuje się, że w końcu 1866 roku było w nim depozytów na $8^1/_2$ miljonów rsr. Policząjąc przekazy i komisa, kapitał obrotowy kantoru kijowskiego wynosi przeszło 12 miljonów rsr. Cyfra ta, dodaje p. Bunge, jest wymownym dowodem możności utworzenia w Kijowie zakładu kredytowego.

* (Odkrycie pokładów antracytu). Około m. Taganrogu, w odległości 35 wiorst od tegoż, odkryto niedawno pokłady antracytu (węgla kamiennego) dobrego gatunku. W samym Taganrogu, na głębokości 45 sążni, nie natrafiono na ślady węgla kamiennego i nie przebito warstw napływowej i wapiennej. Eksploatacja nowych pokładów czyni nadzieję, że cena węgla nad morzem Czarnem i Azowskiem znacznie się zniży. (*Odes. Wiest.*)

* (Wynalazek). Gazeta gubernjalna wiatska donosi, że włościanin Iwan Jełkin, ze wsi Żernowogórska w powiecie jareńskim, wynalazł machinę do czyszczenia bótów, a raczej zastosował do tego zwyczajne toczydło czyli narzędzie szlifierskie, używane do ostrzenia nożów, nożyczek i brzytew. Zastosowanie zależy na tem, że zamiast kamienia lub osełki na wierzchniej osi narzędzia, umieszczona jest okrągła szczotka, do której przykłada się bót posmarowany szuwaksem, a nogą nadaje się jej ruch za pomocą pedału. Na obracającej się osi mogą się mieścić dwie lub trzy szczotki a każdą z nich jednocześnie można czyszcić po dwa bóty z obu stron narzędzia, co wymaga czterech rąk i poruszania naprzemian pedału. Wszystko to odbywa się prosto, tanio i prędko. Włościanin Jełkin nie robi sekretu z swego pomysłu, owszem pragnie aby tenże rozpowszechnił się dla oszczędzenia czasu i pracy czyszczenia botów. Pomysł ten stanie się bardzo korzystnym dla zakładów szewckich, koszar i służby w zakładach naukowych, hotelach i większych domach.

* (Opera włoska w Petersburgu), podług zapewnienia gazety „Gołos” pozostanie na rok przyszły; skład jej, oprócz pp. Gratiani, Calzolari i Everardi, będzie całkiem zmieniony.

* (Cholera). We wsi Tatarenkach, powiecie proskurowskim, 29 grudnia r. z. zachorowało na cholerę 17 osób, z których zmarło 8. (*Kijewl.*)

* (Myszy). Gazeta wojskowa kubańska pisze: że w jesieni roku zeszłego, w stanicach 2-ej brygady pojawiło się mnostwo myszy, które pożerały zboże, ogrodowiznę, odzież, słowem wszystko. W spichrzach zbożowych, gminnych i prywatnych, w miejsce ziarna pozostały tylko otręby, a snopy w stertach całkiem ogołocone z ziarna; w mieszkaniach myszy te niszczą produkta a nawet odzież wszelkiego rodzaju, łażąc po ścianach nawet tynkowanych.

Odpowiedź Redakcji.

P. Jaskulskiemu w Dziunkowie. Artykuł pański teraz jeszcze nie może być drukowany. Pieniądze na żądanie zostaną zwrócone.

---

* (Otwarcie parlamentu północno-niemieckiego.) *Berlin, 24 lutego.* Dziś o godzinie 1-ej z południa, w białej sali zamku królewskiego, miała miejsce uroczystość otwarcia parlamentu związku północno-niemieckiego. Uroczystość ta poprzedzoną została nabożeństwem, odprawionem o godz. $11^1/_2$ dla członków parlamentu wyznania ewangelickiego w kaplicy zamku królewskiego, a o godz. $11^1/_4$ dla członków wyznania katolickiego w kościele św. Jadwigi. Na nabożeństwie w kaplicy zamkowej znajdowali się król, królowa, książe następca tronu pruskiego z mał-

żoną, oraz książęta i księżny domu królewskiego, ministrowie, komisarze parlamentu, dygnitarze i urzędnicy dworscy, jenerał-adjutanci i flügel-adjutanci, szambelani i bardzo wielka liczba członków parlamentu. Po zgromadzeniu się członków parlamentu w białej sali, prezes ministrów hr. Bismarck-Schönhausen zawiadomił o tem jego królewską mość, który wszedł do tej sali o godzinie 1-ej min. 20, poprzedzony przez dwór. Po zajęciu miejsca na tronie, król przykrył głowę hełmem i odczytał stojąc, donośnym głosem, mowę tronową następującej osnowy:

„Dostojni, szlachetni i szanowni panowie parlamentu związku północno-niemieckiego. Wzniosłą jest chwila, w której staję pośród was; sprawdziły ją potężne wypadki, i wielkie nadzieje jednoczą się z nią. Że los dozwolił mi, wspólnie ze zgromadzeniem, jakie od wieków nie otaczało żadnego książęcia niemieckiego, dać wyraz tym nadziejom, za to dziękuję Opatrzności Boskiej, która prowadzi Niemcy do celu pożądanego przez ich ludy po takiej drodze, której nie obraliśmy ani przewidzieli. W zaufaniu do takiego przewodnictwa, osiągniemy ów cel tem rychlej, im jaśniej poznamy, z rzutu oka na dzieje Niemiec, przyczyny, które trzymały nas i naszych przodków zdala od niego. Niegdyś potężne, wielkie i poważane, gdyż było zjednoczone i kierowane silną dłonią, państwo niemieckie popadło, nie bez spółwiny ze strony głowy i członków, w rozdwojenie i niemoc. Niemcy, pozbawione powagi w radzie Europy i wpływu na własne losy, stały się pobojowiskiem dla walk obcych mocarstw, dla których przelewały one krew swych synów i którym oddawały pola bitwy i nagrody zwycięztwa. Nigdy atoli nie ustawało upragnienie ludu niemieckiego za utraconemi skarbami, i dzieje naszych czasów pełne są dążności do tego, ażeby Niemcy i lud niemiecki odzyskały swą minioną wielkość. Jeżeli dążności te nie doprowadziły dotąd do celu, jeżeli zamiast usuwania, zwiększały one jeszcze bardziej rozdwojenie, gdyż dawano wprowadzać się w błąd przez nadzieje lub wspomnienia o wartości chwili obecnej, przez ideały o znaczeniu faktów, to przychodzimy ztąd do przekonania o niezbędności szukania zjednoczenia ludu niemieckiego w miarę rozwijania się faktów, i nie przynoszenia znowu w ofierze tego co się da osiągnąć, temu co jest pożądanem. W tym duchu rządy sprzymierzone, wychodząc z zasady dawnych stosunków, do których one nawykły, porozumiały się co do pewnej liczby określonych i rozgraniczonych, lecz ważnych pod względem praktycznym instytucij, które pozostają zarówno w zakresie bezpośredniej możliwości, jak i niewątpliwych potrzeb. Projekt ustawy, który zostanie wam złożony, wymaga od samoistności państw pojedyńczych tych jedynie na korzyść ogółu ofiar, które są niezbędne dla zapewnienia pokoju i zagwarantowania bezpieczeństwa terytorjum związkowego i pomyślności jego mieszkańców. Powinienem podziękować moim sprzymierzeńcom za gotowość, z jaką zadosyć uczynili wymaganiom wspólnej ojczyzny. Wynurzam to podziękowanie w przeświadczeniu, że gotów byłbym do takiegoż samego poświęcenia dla dobra ogólnego Niemiec w takim nawet razie, gdyby Opatrzność nie była postawiła mnie na czele najpotężniejszego, i z tego powodu najbardziej do kierowania bytem ogólnym powołanego państwa związkowego. Lecz jako spadkobierca korony pruskiej, czuję się silnym w tem przekonaniu, że wszystkie powodzenia Prus były zarazem szczeblami, po których dążyło się do odbudowania i podniesienia potęgi i honoru Niemiec. Pomimo powszechnej gotowości, i jakkolwiek potężne wypadki ubiegłego roku przekonały wszystkich o niezbędności nowego ukształtowania ustawy niemieckiej i uczyniły umysły skłonniejszemi do przyjęcia takowej, niż były one poprzednio i niż mogłyby być może później, uczuliśmy atoli znowu przy układach całą trudność zadania, zależącego na osiągnięciu zupełnego porozumienia pomiędzy tylu rządami niepodległemi, które obok tego musiały baczyć przy swych ustępstwach na usposobienie umysłów stanów swych państw. Im bardziej, moi panowie, trudności te uprzytomniają się, tem będziecie oględniejszymi, jestem o tem przekonany, przy roztrząsaniu projektu ustawy i tem baczniejsze oko mieć będziecie na ciężką odpowiedzialność za niebezpieczeństwa, jakie napotykać może spokojne i legalne przeprowadzenie rozpoczętego dzieła, jeżeli osiągnięta dla niniejszego projektu zgoda rządów, nie zostanie także uzyskana dla tych zmian, jakie parlament wymagać będzie. Dziś chodzi przedewszystkiem o to, ażeby nie stracić chwili pomyślnej dla wzniesienia gmachu; dokładniejsze pobudowanie takowego będzie mogło być pozostawionem bez obawy dalszemu połączonemu spółdziałaniu książąt i ludów niemieckich. — Uregulowanie stosunków narodowych związku północno-niemieckiego do naszych rodaków na południe Menu, pozostawione zostało, z mocy zeszłorocznego traktatu pokoju, swobodnemu porozumieniu obu stron. Dla przywiedzenia do skutku tego porozumienia, podamy szczerze i przyjaźnie rękę naszym braciom południowo-niemieckim, jak skoro związek północno-niemiecki postąpi w ustaleniu swej ustawy o tyle, że będzie uzdolnionym do zawierania traktatów. Utrzymanie związku celnego, wspólne starania o ekonomję narodową, wspólna rękojmia dla bezpieczeństwa terytorjum niemieckiego, stanowić będą główne warunki porozumienia, do którego dążyć będą prawdopodobnie obie strony. — Ponieważ kierunek ducha niemieckiego w ogólności nakłania się do pokoju i pracy, przeto związek państw niemieckich mieć będzie właściwie charakter obronny. Nie jakakolwiek dążność nieprzyjacielska przeciw naszym sąsiadom, nie żadna chęć zdobyczy kierowała ruchem niemieckim z ostatnich dziesiątków lat, lecz jedynie chęć zapewnienia rozległym przestrzeniom od Alp do morza, głównych warunków pomyślności państwowej, których poskąpił im bieg rozwoju poprzednich wieków. Jedynie dla obrony, a nie dla napaści jednoczą się plemiona niemieckie, a że pobratanie się ich pojmowane jest w tym duchu przez ludy sąsiednie, okazuje się z życzliwej postawy najpotężniejszych państw europejskich, które spoglądają bez obawy i bez zawiści na to, iż Niemcy przychodzą do posiadania tychże samych korzyści bytu wspólnego wielkopaństwowego, jakiemi cieszą się już one od wieków. Od nas samych, od naszej jedności, od naszej miłości ojczyzny zależy przeto w tej chwili, zapewnić Niemcom rękojmię takiej przyszłości, w której one, wolne od niebezpieczeństwa popadnięcia znowu w niesnaski i niemoc, będą mogły według własnego uznania dążyć do rozwoju konstytucyjnego i do dobrobytu i zdołają wywiązać się w radzie ludów ze swego pokojowego powołania. Mam ufność w Bogu, że potomność, na wspomnienie o naszych wspólnych pracach, nie powie, iż doświadczenie poprzednich niefortunnych usiłowań pozostało bez pożytku dla ludu niemieckiego, że raczej dzieci nasze spoglądać będą z wdzięcznością na ten parlament, który ugruntował jedność, wolność i potęgę Niemiec. Moi panowie! Całe Niemcy, nawet po za granicami naszego związku, wyglądają decyzij, które mają być tu powzięte. Oby przez nasze wspólne usiłowania, mogło przyjść do skutku marzenie całych wieków, pragnienie i pożądanie młodszych pokoleń. W imieniu wszystkich rządów związkowych, w imieniu Niemiec, wzywam was z zupełnem zaufaniem, dopomóżcie nam przeprowadzić szybko i bezpiecznie wielkie zadanie narodowe. Błogosławieństwo zaś Boże, od którego wszystko zawisło, niech towarzyszy sprawie ojczyzny i wspiera ją!"

Liczne ustępy tej mowy tronowej przerywane były przez zgromadzenie żywemi okrzykami brawo. Po odczytaniu przez króla mowy, prezes ministrów hr. Bismarck oświadczył w imieniu króla pruskiego i jego dostojnych sprzymierzeńców, że parlament związku północno-niemieckiego zostaje otwarty. Poczem król opuścił wraz z książętami salę, z zachowaniem tegoż ceremonjału, z jakim wszedł do niej i wśród ponownych ze strony zgromadzenia okrzyków „Niech żyje!" do których popęd dał królewsko-saski minister stanu baron Friesen. O godzinie 1 ej min. 35 uroczystość została zakończoną. Przed zamkiem stały zgromadzone tłumy ludności. (*Nordd. A. Z.*).

* (Wybory do północno-niemieckiego parlamentu). Do *Dziennika Lwowskiego*, pisemka z bardzo czerwonym kierunkiem, wychodzącego we Lwowie, z powodu wyborów do północno-niemieckiego parlamentu w poznańskiem, piszą co następuje: „Wybory wypadły dla nas bardzo pomyślnie. W. ks. poznańskie wyśle 9-iu posłów polskich, a 6-iu niemieckich. Prusy zachodnie dotąd 3-ch tylko mają pewnych posłów polskich, 7-iu niemieckich, a 3 krzesła są jeszcze wątpliwe. Ktokolwiek, choć wedle urzędowych statystyk, zapoznał się z ludnością naszych prowincij, oceni, jak liczby powyższe nieodpowiednio reprezentują żywioł polski Jakie są tego przyczyny? Naprzód, powiedzmy sobie prawdę, nie na to, żeby się zniechęcać, ale żeby tem energiczniej wziąść się do pracy narodowej, — germanizacja rzeczywiście ogromne robi postępy, zwłaszcza w w. ks. poznańskiem. Żywioł niemiecki z każdym rokiem jest tam silniejszy. Ktożby był sądził, że n. p. powiaty: międzychodzki, obornicki i szamotulski wyszlą niemieckiego posła? W bukowskim i kościańskim niemcy osiągnęli także już około trzecią część głosów. Miasto Poznań tylko 38°/₀ oddało głosów polskich, szczęściem, że powiat przeważył na naszą szalę zwycięztwo; inaczej gród Bolesławów reprezentowałby nie polak przed światem. Germanizacja więc rzeczywiście idzie naprzód, stale i silnie. Opór ze strony polaków w księstwie jest słaby, gdyż ograniczony prawie tylko na jednej warstwie społeczeństwa. Lud tam zachowuje się w znacznej części biernie, nie bierze udziału w życiu społecznem, nie należy do towarzystw rolniczych, pożyczkowych, naukowej pomocy, mało czyta i nie zna wstrzemięźliwości. Zawezwany przez polskiego dziedzica, oddaje głos na polaka, tak samo jak wywiezie furę zboża do miasta — ulegając dziedzicowi polakowi, ulega tak samo dziedzicowi niemcowi po sprzedaży majątku. Wybory ostatnie niechaj będą dla księstwa memento mori, i niechaj księstwo raz wreszcie zacznie pracować dla ludu: bo szlachty coraz mniej, a na niej samej już polegać nie można. Nie wątpimy, że gdyby w księstwie pomiędzy ludem podziałano, powiaty, które się najbardziej zniemczone wydają, wysłaćby jeszcze mogły posłów polskich *)."

Ameryka.

* (Pośrednictwo). Oddawna mówiono już o tem, że Stany Zjednoczone wystąpią z interwencją dla położenia końca wojnie prowadzonej pomiędzy Brazylją a Paragwajem. Depesza z Rio-Janeiro donosi obecnie, że poseł amerykański w Buenos-Ayres ofiarował swoje pośrednictwo. (*La Patr.*)

Anglja.

* (Reforma wyborcza). Jak najrozmaitsze propozycje stawiane są w parlamencie angielskim w przedmiocie reformy wyborczej. Na ostatniem posiedzeniu izby wyższej, lord Stratheden zaproponował rezolucję, mającą na celu oświadczenie: „że zdaniem tej izby, we wszelkim przyszłym projekcie poprawki do aktu reformy z r. 1832, nie jest ani pożądanem ani niezbędnem, ażeby wszystkie miasteczka przystępowały do wyborów parlamentarnych pod jednemi i temiż samemi warunkami uzdolnienia wyborczego." Szanowny lord oświadczył, że jeżeli postanowionem zostanie odebrać władzę polityczną z rąk średniej klasy, propozycja jego mieć będzie taki skutek, że przeszkodzi przejściu tej władzy w ręce większości wyłącznie liczebnej. Oświadcza się on na korzyść zasady większości głosów, lecz gdyby parlament nie chciał przyjąć tej zasady, należałoby, w razie oznaczenia minimum 10 fun. ster. dla uzdolnienia wyborczego, ażeby przyznane zostały wyborcom jednego i tegoż samego miasteczka rozmaite warunki uzdolnienia. Hr. Grey i lord Derby wystąpili przeciw tej rezolucji, opierając się głównie na niezbędności, ażeby bil reformy wyborczej przeszedł prędko w izbie gmin. Hr. Russell krytykował mocno rezolucje rządowe, znaczenia których, jak powiada, nikt nie może zrozumieć; spodziewa się on atoli, że w przyszły poniedziałek dane będą parlamentowi i krajowi dokładne wyjaśnienia. (*Nord.*)

* (Położenie gabinetu). Kłopoty, jakich nabawił ruch reformistowski gabinet Derby, zagrażają utrzymaniu się przy władzy tego ministerstwa. Większość oddala się, w miarę zbliżania się do stanowczego zatwierdzenia rezolucij zwodniczych, za pomocą których gabinet miał nadzieję załatwienia sprawy reformy. Lord Derby zaprosił wszystkich członków stronnictwa konserwatywnego na zgromadzenie mające odbyć się 25-go b. m. przed rozprawami izby gmin. Wątpią, ażeby mu się udało utworzyć grupę większości. (*La Fr.*)

* (Meetingi). Tak zwana „unja narodowa reformy," założona oddawna i składająca się z ludzi umiarkowanych, odbyła 19-go b. m. wieczorem w Manchester meeting, na którym znajdowali się delegowani 126 wsi i miasteczek. Na zgromadzeniu tem prezydował p. Bazley, członek parlamentu. Przyjęte zostały rezolucje, potępiające propozycje rządu torysowskiego i oświadczające, że lud zadowolni się jedynie prawem reformy rozleglejszem i liberalniejszem niż projekt złożony przez gabinet lorda Derby. Na meetingu tym panował wielki zapał. Postanowiono zebrać z podpisów fundusz 50,000 fun. ster. na opędzenie kosztów *agitacji*, t. j. propagandy przeciw projektowi ministerjalnemu. Podczas tego posiedzenia podpisano się na przeszło 10,000 fun. ster. Inne meetingi odbyły się w tymże celu w innych miastach Anglji. Wszędzie potępiono plan reformy, zaproponowany przez teraźniejsze ministerstwo. (*La Patr.*)

* (Kwestja irlandzka). Na posiedzeniu izby gmin z 21 go b. m., lord Naas zaproponował powtórne odczytanie bilu w przedmiocie zawieszenia w Irlandji aktu *habeas corpus*, przyczem oświadczył: W chwili objęcia władzy przez teraźniejsze ministerstwo, 330 osób znajdowało się w więzieniach z mocy rozkazów wydanych przez lorda-namiestnika. W listopadzie, liczba ta zredukowaną została do 73; lecz

*) Jeżeli takie stosunki zachodzą w poznańskiem, cóż dopiero o naszych (t. j. galicyjskich) powiedzieć, gdzie się nikt nie zajmuje podniesieniem ludu do świadomości narodowej i pozostawiamy go samopas wystawionego na wszelkie wrogie wpływy.

ponieważ sprzysiężenia wyszły znowu na jaw, przeto musiano przystąpić do nowych aresztowań i przytrzymano głównie menerów. Wszystko szło coraz lepiej w Irlandji, aż do chwili, w której wybuchł pełen tajemniczości ruch w Chester; niezwłocznie po tym ruchu nastąpiła agitacja w części południo-zachodniej Irlandji. Wiadomo, z jaką szybkością powstanie to zostało przytłumione. Pomimo to okoliczności stawiają nas, niestety, w konieczności żądania od was władzy nadzwyczajnej, pociągającej za sobą zawieszenie aktu *habeas corpus*. Nie mogę nie oddać hołdu skutecznemu i cennemu spółdziałaniu duchowieństwa rzymsko-katolickiego w Irlandji. Usiłowało ono wszędzie ustrzedz lud od niebezpieczeństwa słuchania zdradzieckich namów. Spiskowcy, powodowani jak najniecniejszym interesem, nie zdoławszy skłonić ludu w Ameryce do podzielania ich ułud, usiwali wprowadzić w błąd lud w Irlandji. Bil zawieszenia będzie obowiązującym tylko na trzy miesiące. Po upływie tego terminu, parlament zadecyduje, czy ma on zachować nadal moc obowiązującą. Oddajmy hołd wdzięczności Drowi Moriarty, biskupowi w Kerry, który zadenuncjował bez obawy fenjenizm, podczas gdy sam znajdował się wśród ludności wprowadzonej w błąd.—Sir G. Grey popiera ten wniosek, oddając hołd energji rozwiniętej przez rząd. Następuje drugokrotne odczytanie bilu. (*La Patr.*)

* (Z a p r z e c z e n i e). Z Londynu zaprzeczają wiadomości podanej przez niektóre dzienniki o wysłaniu lorda Stratforda Redcliffe z nadzwyczajną misją do Konstantynopola. (*La Patr.*)

Austrja.

* (R a d a p a ń s t w a). *Wiedeń, 23 lutego.* Wątpią, ażeby rząd mógł otrzymać w radzie państwa większość dwóch trzecich części wymaganą przez ustawę lutową do zmiany konstytucji. Zapewniają więc, że rada państwa, jeżeli odmówi przyznania doprowadzonego do skutku porozumienia z Węgrami, zostanie rozwiązaną. Rząd już miał powziąść tę rezolucję w nadziei, że nowe wybory będą dla niego pomyślniejsze, niż wybory odbyte pod naciskiem ministerstwa Belcredi. P. Beust okazuje wiele energji. Stronnictwo niemieckie, z małym tylko wyjątkiem niektórych centralistów, trzyma zupełnie jego stronę. Ponieważ komitat kroacki Verocz zaprotestował przeciwko nominacji ministerstwa Andrassy, i nie chce go uznać, otrzyma on zatem surowe ostrzeżenie ze strony kancelarji kroacko-slawońskiej. (*Corr. Hav. Bul.*)

* (S e j m n i ż s z o - a u s t r j a c k i.) *Die Presse* pisze pod dniem 23 b. m.: Komisja dziewięciu, wyznaczona przez sejm niższo-austrjacki do roztrząśnięcia motywowanego wezwania ze strony rządu do przystąpienia do wyborów do rady państwa, złożyła swe sprawozdanie, w którem wynurzyła przekonanie, że sejm nie powinien formułować swego zdania o osiągniętem pojednaniu z Węgrami i o niezbędnych skutkiem tego zmianach w ustawie lutowej, ażeby nie uprzedzać opinji w tym względzie rady państwa, i postawiła z tego powodu wniosek, ażeby sejm wynurzył tylko „zupełne zadowolenie" z powodu przywrócenia konstytucji i przystąpił do wyborów do rady państwa. Lecz sejm nie dał się nakłonić do milczenia i nie wpierw przyjął wniosek, aż po wynurzeniu swego zdania co do zadania przypisywanego radzie państwa i zależącego na zmodyfikowaniu ustawy lutowej w duchu projektowanego pojednania z Węgrami, i postanowił przystąpić do wyborów do rady państwa. Poprawka, postawiona przez biskupa Fesslera w imieniu lewiego krańca, żąda ażeby sejm niższo-austrjacki oświadczył, iż pojednanie z Węgrami może nastąpić jedynie na drodze konstytucyjnej, i to w ten sposób, ażeby jedność państwa została za bezpieczoną i ażeby jej potęga nie była na szwank narażona. Prawdy te są tak przekonywające, że z liczby tych wszystkich członków sejmu, którzy może postanowili w duchu popierać nowy system rządowy, ani jeden nie wystąpiprzeciw poprawce Fesslera, i sam nawet referent kołmisji zgodził się na nią, tak iż poprawka została jednozgodnie przyjętą.

* (O k ó l n i k p. B e u s t a). *Wiedeń, 23 lute- Wiener Abp.* pisze: Niektóre dzienniki tutejsze zajmują się okólnikiem rozesłanym przez p. Beusta w kwestji wschodniej. *Fremdbl.* słuszną czyni uwagę, że rozbiór tego okólnika, podany najprzód przez dzienniki francuzkie, należy do dawniejszej fazy położenia dyplomatycznego w tej sprawie. Dziś nie może on ani ze stanowiska kwestji, ani też z postawy przyjętej względem niej przez pojedyncze mocarstwa, oddać prawdziwego obrazu jego myśli. Zresztą bieg wypadków poda nam zapewne sposobność powrócenia później do rozwiniętych w tym okólniku zapatrywań.

* (K s i ą ż e H u m b e r t.—H r. T a a f f e.) *Wiedeń, 22 lutego.* Podróż księcia Humberta do Wiednia ma być na długi czas odroczoną, tak iż przybydzie on tu dopiero po otwarciu wystawy paryzkiej, na której chce znajdować się.— Hr. Taaffe został mianowany, nie ministrem spraw zagranicznych, jak donoszą mylnie niektére gazety, lecz jedynie, na własne żądanie,, ministrem bez wydziału, przyczem powierzony mu zostaje tymczasowo kierunek ministerstwa spraw wewnętrznych. Objął on już wczoraj te obowiązki. (*Die Presse.*)

Francja.

* (I n t e r p e l a c j a.) *Paryż, 23 lutego.* Zapewniają, że p. Thiers złożył na ręce prezesa interpelację co do spraw niemieckich. (*La Fr.*)

* (N o t a f r a n c u z k a.) *Paryż, 23 lutego.* Czytamy w *Mém. dipl.*: Niektóre dzienniki zagraniczne rozsiewają na nowo pogłoskę o wysłaniu niby do Berlina przez rząd francuzki noty z żądaniem wynagrodzeń terytorjalnych w razie zjednoczenia się związku północno-niemieckiego z związkiem północnym. Twierdzą one nawet, że hr. Bismarck odeśle odpowiedź margrabiemu de Moustier przed upływem przyszłego tygodnia. Kto tylko cokolwiek obeznany jest z obecnym biegiem rzeczy za Renem, ten nie uwierzy w bliską unję, o której wspomniano. W d. 24 lutego król Wilhelm I otwiera pierwsze posiedzenie parlamentu północno-niemieckiego; związek ten nie ukonstytuował się w ten sposób, ażeby odpowiedział choć cokolwiek zamiarom Prus. Żywioły składające ten parlament przepowiadają żywą i zaciętą walkę pomiędzy liberalnemi zachciankami większości a dworem berlińskim.

* (I n t e r w e n c j a a m e r y k a ń s k a.) *Paryż, 23 lutego. La Fr.* pisze: Dzienniki donoszą, że poseł stanów zjednoczonych w Konstantynopolu miał zaproponować ciału dyplomatycznemu wystąpienie z przedstawieniami do Porty w sprawie Kandji. Możemy zapewnić, że wiadomość ta niema najmniejszej zasady. Te same dzienniki donoszą wskutek tego, iż w krótce na wodach morza śródziemnego zjawi się flota stanów zjednoczonych. Co do tego przyszłego zjawienia się floty amerykańskiej, każdy wie, iż statki stanów zjednoczonych krążą oddawna po morzu śródziemnem, a nikt nie pomyślał o tem, iżby one miały zagrażać ogólnemu pokojowi.

Niemcy.

* (A r m j a z w i ą z k o w a). Liczą, że armja Związku północnego składać się będzie z 108 pułków piechoty i 72 pułków kawalerji, zorganizowanych według systemu pruskiego. Jak skoro rezerwy armji na stopie pokoju zostaną wszędzie skompletowane, to Związek północny będzie za kilka miesięcy rozporządzał armją złożoną z 338 bataljonów i 288 szwadronów, co stanowić będzie siłę wynoszącą od 450 — 500,000 ludzi. (*La Patr.*)

Portugalja.

* (T r a k t a t y). Czytamy w *Monitorze:* „Od czasu przybycia p. Barzanallano do Lizbony, układy odbywają się bardzo czynnie o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Hiszpanją i Portugalją, do którego dołączoną być ma konwencja konsularna i pocztowa. Podjęto również projekt zawarcia traktatu ekstradycji z Hiszpanją; podobny zaś układ ma być wkrótce podpisany pomiędzy Portugalją i rządem amerykańskim." Dowiadujemy się prócz tego, że Hiszpanja ma wkrótce rozpocząć układy z Francją o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy obydwoma krajami. (*La Fr.*)

Prusy.

* (K o m i s a r z e k r ó l e w s c y). *Berlin, 23 lutego. Sta. Anz.* ogłosił rozporządzenie królewskie upoważniające ministrów Heydt'a, Roona, hr. Itzenplitz, hr. Eulenburga i tajnego radcę v. Savigny do prowadzenia pod przewodnictwem hr. Bismarcka, z zamianować się mającymi pełnomocnikami rządów związkowych, wspólnie układów z parlamentem o zatwierdzenie ustawy związkowej. (*Corr. Bür.*)

Turcja.

* (P o w s t a n i e k a n d j o c k i e). Dziennik *L'Orient* otrzymał z Alaksandrji następującą depeszę, datowaną 18-go b. m.: „Statek egipski przywiózł wiadomości bezpośrednie z Kandji. Mustafa-pasza, poniosłszy wielką porażkę w Sfakja i Anoja, zmuszony został cofnąć się do twierdz. Cała wyspa pozostaje w ręku powstańców."

* (K s i ę z t w a d u n a j s k i e). Autonomja przyznana przez Portę Mołdo-Wołoszczyznie, jest daleko znaczniejsza, niż z początku sądzono. List wielkiego wezyra Ruchdi-paszy, nadaje księciu Karolowi prawo bicia monety, udzielania dekoracij, mianowania konsulów rumuńskich w samej nawet Turcji i założenia w Konstantynopolu rumuńskiego biura pocztowego, dla połączenia przez Warnę i Ruszczuk części zachodniej, odstąpionej również rządowi rumuńskiemu. (*Nord.*))

Włochy.

* (K o n s y s t o r z). *Rzym, 22 lutego.* Ojciec św. odbył dziś rano konsystorz, na którym, po poprzedniem zawiadomienie o swoim zamiarze kanonizowania błogosławionego Leonarda de Port-Maurice, wypowiedział krótką alokucję odnoszacą się do stosunków religijnych Rzymu z rządem włoskim. Pius IX wspomniał o liście pisanym w roku zeszłym do króla Wiktora Emanuela w celu wyjednania obsadzenia tylu opróżnionych stolic biskupich we Włoszech. Wspomniał o przerwanych nie z winy stolicy apostolskiej, a potem *illis volentibus qui verum Italiae potiuntur*, na nowopodjętych układach. Oświadczył, że biskupi, których wysyła dla zarządu kościołami opróżnionemi we Włoszech, znajdą majątki swoje rozproszone i kongregacje religijne rozpędzone. Znajdą oni smutek i nędzę. Jednakowoż wysyła on ich dla dobra dusz. Ojciec św. powiedział, że prekonizuje tymczasem kilku biskupów w nadziei, że na następnych konsystorzach będzie mógł prekonizować także innych. W końcu ojciec św. oświadczył, że nie widzi potrzeby rozwodzić się nad obecnym stanem rzeczy; że wypadki opłakane, jakie miały miejsce, dowodzą jasno, co będzie na przyszłość, jeżeli sam Bóg nie zmiłuje się; wreszcie, że należy pokładać zaufanie w Opatrzności nieba, która zmienia nasze smutki na radość. Biskupów prekonizowanych dziś rano jest 32, z których 2-ch z Francji, 3-ch z wyspy Sardynji, 4-ch z Piemontu, 2-ch z Sycylji, 4-ch z Toskanji, 2-ch z Marchji, 2-ch z dziedzictwa św. Piotra, 5-iu z Węgier, 1 z Bawarji, 1 z Holandji, a 5-ciu *in partibus*. (*Cor. H. B.*).

Wielehrad. (*)

(Z wspomnień podróży).

W czerwcu 1865 r. udałem się z Pragi, koleją żelazną do Morawji, do Brna (Brünn), w zamiarze zabawienia tam kilka dni w celu naukowym, i zrobienia ztamtąd wycieczki do Wielehradu, uświęconego pamięcią sławiańskich apostołów św. Cyrylego i Metodjusza.

Z szczególnem uczuciem powitałem starą ziemię morawską, gdzie pierwiastkowo zaszły szczątki sławian naddunajskich i otrzymały swą nazwę od rzeki Morawy. Po rozpadnięciu się państwa awarskiego, morawscy sławianie mogli swobodnie rozpostrzeć się dalej i założyć królestwo, które pod nazwą Wielkiej Morawji, zawierało w sobie daleko więcej ziem, niż obecna Morawja. Karol Wielki, zwyciężywszy morawian, przymusił króla ich Samosława do przyjęcia wiary chrześciańskiej; lecz istotnym apostołem Morawji był św. Cyryl. W 856 r. Ludwik Pobożny nałożył na króla Moimira haracz, a Ludwik Niemiecki wziął do niewoli króla Rościsława. Z początku Arnulf rozszerzył pństwo morawskie, oddawszy Świętopełkowi (Znatoblick, Svjatopulsk) Czechy i inne ziemie, z jednej strony do Odry, z drugiej ku Węgrom, aż do rzeki Granu (Hron, Bańska Bystrzyca); kiedy zaś Swiętopełk powstał, Arnulf pokonał go przy pomocy czechów i węgrów. Tym sposobem osłabło państwo morawskie, a potem zupełnie upadło za czasów Swiętoboja syna Swiętosława w 908 r. i powoli stało się pastwą węgrów, polaków i czechów. W początku XI wieku państwo niemieckie było w krytycznem położeniu; tymczasem powstał wielki ruch sławiańskich ludów przeciwko temu państwu, i Morawja w 1056 r. stała się, prawie w obecnym swym kształcie, czeską. Kiedy zaś w 1085 r. otrzymała nazwę magrabstwa, królowie czescy, do czasów cesarza Macieja (1611 r.) kilka razy oddawali ją w lenne posiadanie swym synom i krewnym. Teraz prześliczna Morawja jest tylko prowincją austrjacką, liczącą 1,660,000 mieszkańców, po większej części sławian, ale i w znacznej części niemców. W liczbie mieszkańców znajduje się 70,000 protestantów i 28,000 żydów ([1]).

Nakoniec wyruszyłem w dawno zamierzoną podróż do Wielehradu (czyli Dżewina), który niegdyś był stolicą wielkiego państwa morawskiego; obecnie Wielehrad jest nieznaczną wioską, leżącą w południowowschodniej części Morawji, koło granicy węgierskiej, o godzinę drogi od węgierskiego Hradiszcza (niem. Ungarisch Hradisch).

Żałuję, że nie mogłem tam być w 1863 r. kiedy obchodzony był tysiącletni jubileusz przybycia sławiańskich apostołów Cyrylego i Metodjusza. Uroczystość ta, na której byli obecni przedstawiciele prawie wszystkich ludów sławiańskich, było bardzo zręcznie urządzona przez duchowieństwo katolickie... Należy

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

([1]) Patrz: Buchlow Hrad. Sepsal J. A. Dunker. V Prase, 1862.

wspomnieć, że w ostatnim czasie, duchowieństwo to przejęło się szczególną czcią dla naszych świętych apostołów, których mowa dotychczas rozlega się w świątyniach prawosławnych.

Opowiadano mi że do Wielehradu corocznie przybywa tysiące pobożnych pielgrzymów ze wszystkich stron Morawji, w celu „wzniesienia dziękczynnych modłów do Boga, że na tem miejscu zajaśniał promień chrześcijaństwa nad ludami sławiańskiemi." Ale gdzież u naszych współplemienników podziała się msza sławiańska? Czyż nie zastąpiła jej łacińska?

Wielehrad około 908 r. był spustoszony przez dzikich madziarów do tego stopnia, że z jego sławy przechowały się tylko skromne szczątki, w obecnej wiosce „Stary hrad," która jeszcze w 1232 r. była otoczona okopami i nazywała się „Starym Wielehradem" dla odróżnienia od założonego w 1202 r. opactwa „Nowego Wielehradu.'

Obecny Wielehrad leży w rozkosznej dolinie, z trzech stron otoczonej wzgórzami i otwartej tylko od wschodu. Dotychczas podróżnikowi wskazują miejsce gdzie stał zamek (hrad) Świętopełka króla morawskiego. Lud i teraz nazywa go *Hradek*. Jest to czworobok mający 40 sążni długości i tyleż szerokości, otoczony głębokiemi rowami i nasypami.

Wielkie arkady i mocne mury fundamentu, które ciągną się pod ziemią do teraźniejszego Hradiszcza, świadczą o tem, jak daleko rozciągało się główne miasto Wielkiej Morawji, — kolebka wiary chrześciańskiej morawian i czechów. Tu bracia Cyryl i Metodjusz, w 862 r. ochrzcili miasto Świętopełka; tu także zaczęli opowiadać ewangelję pogańskim morawianom. Dotychczas jeszcze w Wielehradzie pokazują tak zwaną „kaplicę Cyrylego," która może stoi na tem samem miejscu, gdzie Cyryl zbudował pierwszą świątynię chrześciańską i opowiadał w niej słowo Boże. Tu także książę czeski Bożywój, odwiedziwszy Świętopełka, został nawrócony na wiarę chrześciańską.

W 1190 r. margrabia Władysław Henryk, założył w Wielehradzie klasztor cystersów. Byłe mieszkanie prałatów, obecnie zamek właścicielki (hrabiny Ludmiły Berchtold), oddziela się wielkim dziedzińcem od kościoła i gmachu cel klasztornych, obecnie już rozwalającego się. W jednej jego części mieszkają ksiądz, nauczyciel i kilka sług, inne części były użyte na szpital wojskowy, a potem na koszary. Prześliczne obrazy, które kiedyś tu znajdowały się, oddawna znikły. Był czas kiedy w klasztorze znajdowało się od 200 do 300 zakonników, ale wojny husyckie rozpędziły ich. Następnie klasztor znów cokolwiek się poprawił, szczególniej w 1559 r., lecz w 1619 r. zakonnicy na nowo zmuszeni byli ustąpić i majątek klasztorny został zrabowany. Po bitwie pod Białą Górą, rozproszeni zakonnicy powrócili do klasztoru, który znów został spustoszony podczas trzydziestoletniej wojny. Z początku klasztor spustoszyły wojska Betlem-Gabora, potem szwedzi w 1645, lecz największej mu zaszkodził pożar w 1681 r. Wkrótce po odnowieniu w XVIII wieku, zupełnie został zniszczony w 1784 r.

Taki jest krótki szkic historycznych losów sławnego w słowiańszczyznie Wielehradu.

W 1863 r., jak powiedziałem wyżej, od 5 do 12 lipca, obchodzony tam był tysiącletni jubileusz sławiańskich apostołów Cyrylego i Metodjusza, na pamiątkę wypadku, kiedy morawski książę Rościsław, wezwał obu braci do opowiadania słowa Bożego w Morawji. Na wiosnę 863 r., jak powiada podanie historyczne, uroczyście weszli do Wielehradu, gdzie wyszedł na ich spotkanie sam książę z ludem. Jak mi opowiadano, w pierwszym dniu uroczystości, przystrojono front kościoła chorągwiami czerwono-białemi i świeżemi wieńcami. O godzinie 4-ej po południu uderzono w dzwony, na znak procesji pielgrzymów. Liczne tłumy ludu, z duchowieństwem na czele, szły z rozwiniętemi kościelnemi chorągwiami, i śpiewały religijne pieśni. Tu, po różnorodnych malowniczych ubiorach, można było rozpoznać morawian, czechów, słowaków, łużyczanów, chorwatów, serbów, szlązaków, bułgarów i t. p. Do wieczora tłumy ludu wzrosły do 20,000 a w ciągu następującego dnia do 100,000; w ogóle w uroczystości tej brało udział przeszło 200,000 ludzi. W liczbie 1,200 duchownych, znajdowało się dwóch arcybiskupów, praźski i ołomuniecki. Najwięcej było wieśniaków, najmniej bogatych fabrykantów. Uroczystość odbyła się w zupełnym porządku i przyzwoitości.

Na pamiątkę tej uroczystości wybito niewielkie krzyże żelazne, byzantyjskiego kształtu z napisami kirylicą, z jednej strony: „Święci Cyryl i Metodjusz apostołowie sławiańscy;" i z drugiej: „Na pamiątkę Wielehradu, 1863 r."

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Wieczór tańcujący). W przyszłą sobotę t. j. d. 18 Lutego (2 Marca) r. b. danym będzie w resursie obywatelskiej, wieczór tańcujący.

Warszawa.

dnia 14 (26) Lutego.

Kalendarz

We środę, 27 lutego, — św. Leonarda bisk. wyzn. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 53; zach. o godz. 5 min. 33.

We czwartek, 28 lutego, — św. Romana op. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 51; zach. o godz. 5 min. 35.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 1°,6 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	743.4	739.0
Termometr Reaum.	— 2°6	+ 1°7
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2,6 R. Najwiękze zimno — 2°,7 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 11

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Przedstawienie artystów opery włoskiej w połączeniu z **Koncertem** pana Frieman, w następującym składzie: uwertura i część 1-go aktu opery: **Don Giovanni (Don Żuan)**; Siódmy koncert (Allegro, Andante rondo), Beriota,—p. Frieman; wyjątki z 2-go i 3-go aktu opery: **Don Giovanni (Don Zuan)**; „Wspomnienie Haydena" (na żądanie) fantazja Leonarda, z towarzyszeniem kwartetu,— p. Frieman; 3-ci akt opery: **Lukrecja Borgja**, zakończony śpiewem Brindisi;— „Dwa Romanse" Warlamowa (na żądanie), ułożone na skrzypce przez H. Wieniawskiego,—p. Frieman; zakończy 1-szy akt baletu **Modniarki z Tańcami**. (Abonament zawieszony). (Zacznie się o godz. 8-ej). — *Jutro*, opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 13. — *Wczoraj*, dawano operę **Il Barbiere di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Pierwej mama; Przysięga Horacego; Łobzowianie**.— *Wczoraj*, dawano **Zemsta za mur graniczny; Biała kamelja**, było osób 390.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, ostatni Koncert symfoniczny. — I. „Karnawał rzymski", uwertura charakterystyczna, Berlioza; Symfonja A-moll Mendelsohna-Bartholdy: a) Introduction et Allegro agitato, b) Scherzo assai vivace, c) Adagio cantabile, d) Allegro guerriero et Finale maestoso.— II. Uwertura z op. Genowefa, Schumana; Reverie, Vieuxtempsa; Potpourri z op. Robert Djabeł, Meyerbeera; Uwertura koncertowa, Dresslera. — *Pojutrze*, pożegnalny koncert. — Początek o godz. 7¼.—Cena wejścia kop. 45. —*Wczoraj*, było osób 170.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *Jutro*, dnia 15-go (27) lutego,— *piętnasta* **Reduta**, od tejże **Reduty** *codziennie* do wtorku, dnia 5 marca, w którym to dniu daną będzie ostatnia Reduta.— Damy mają wejście bezpłatne.—Osoby mogą być w maskach lub bez masek.—Z polecenia Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. —Cena wejścia od osoby rs. 1.

ODEON.—*Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 15.— *Wczoraj*, było osób 18.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Szlatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Oldenburg*, z Petersburga.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 439, wyjechało osób 252, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 194, wyjechało osób 164; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 83, wyjechało 62; — w ogóle przyjechało osób 1184, w tej liczbie z zagranicy 75; wyjechało 951, w tej liczbie za granicę 64.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 26 Lutego 1867 r., a mianowicie pod adresem: Kochańska Anna w Jakubowicach, Sejdler w Konarach, Sejdler w Konarach, Dobrynin w Moskwie, Finkelsztejn w Brześciu lit., Berensztein w Bace, Żydykaw w Kijowie.

Dnia 13 (25) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 16, wyzdrowiało 28, umarło 4, pozostało 1883 (mężczyzn 837, kobiet 1046); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 169.

* W d. 25 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 47, żeńskiej 42, *Starozakonnych*: płci męzkiej—, żeńskiej , razem 89; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 23, *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 17, żeńskiej 9, *Starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 2, razem 31.

Ceny targowe

dnia 13 (25) lutego 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	5	82½	7	20
Żyto „ — —230 f.	4	65	4	95.
Jęczmień	4	20	4	65
Owies	—	—	3	—
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	—	—	2	25

Pud siana od k. — —37½. Pud słomy od k. — — .

Dowozy: Pszenicy 250; Żyta 300 Jęczmienia 100 Owsa 150 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 54 do rs. 3 k. 63.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 18 do rsr. 1 kop. 21.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 14 (26) Lutego 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	79	38	79	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	73	83	72	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	58	25	57	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	78	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	100	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	100	83	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	108	75	108	25
„ „ „ 1866 „ 100	106	50	106	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	71	50	71	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	56	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	87	—	86	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	109	50	109	20
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	109	20	109	5
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	167	10	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	44	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	89	40	89	10
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	30	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 71⅑

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 95⅝

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT,

z Berlina, d. 13 (25) Lutego 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		62⅞
Obligacje Skarbowe 4%		64⅛
Listy Zastawne 4%		60
Bilety Banku Rosyjskiego		81⅜
Weksle na Warszawę		81½
„ Petersburg 3 tygodn.		89⅞
„ „ 3 miesięczny		88⅛
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78⅞
Koleje Rosyjskie		78¾
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		64⅝
dto Warszawsko-Bydgoska	L.Likw.	47⅛
Nowa pożyczka promjowa 1-em		90¾
„ „ „ 2-em		88¾
Żyto na targu		55¼
dto „ dostawę		53
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		127 60
„ Hamburg		95
„ Paryż		50 80
Pożyczka Narodowa		62 40
5% Metaliki		72
Akcje Banku Kredytowego		184
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 90
Renta Włdska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		510
Z LONDYNU		
3% Papiery(Consols)		91

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1064). *Ломжинской Комисіи Ломжинскаго Уѣзда.*

Комисаръ Ломжинской по крестьянскимъ дѣламъ Комисіи 1 Участка Иполитъ Слѣпушкинъ, симъ объявляетъ, что на основаніи ст. 901 постановлений Учредительнаго Комитета Циркуляря N. 65, онъ въ теченію будущаго Марта мца приступить къ составленію ликвидаціонной табели по селенію Рутки, имѣнія Менженинъ Г. Рембелинскаго, находящагося въ Ломжинскомъ Уѣздѣ Гмины Коссаковской (бывшей Менженинъ). А потому Комисаръ приглашаетъ владѣльца приготовить документы относящіяся къ поземельному устройству крестьянъ и присутствовать при составленіи табели лично или на выслать уполномоченнаго. Повѣстка о днѣ составленія табели будетъ дана Вайту за три дня до пріѣзда Коммисара.

Г. Ломжа, 10 (22) Февраля 1867 года.

Комисаръ, Слѣшринъ.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1037). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią:

1. W dniu 6 Stycznia 1856 r. Jozuego Landau, wierzyciela sumy rs. 679 kop 50 z procentem i kosztami, w dziale IV do Nr. 13 lit. *b.* wykazu hypotecznego dóbr Krzykawka z Okręgu Olkuskiego, sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej; na satysfakcję której to sumy, rs. 700 w listach likwidacyjnych z 16-tą kuponami, przy wypłacie wynagrodzenia likwidacyjnego na dobra te przyznanego, do depozytu Banku Polskiego przesłane zostały.

2. W dniu 27 Listopada 1866 r. Karola Osterloff, właściciela $1/6$ części dóbr Żarki z Okręgu Lelowskiego, niemniej wierzyciela sumy rs. 14,992 kop. 9 z procentem i kosztami, w dziale IV do Nr. 61 wykazu hypotecznego tychże dóbr sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej.

3. W dniu 11 Czerwca 1866 r. Emanuela Pringsheim, właściciela następujących sum i praw w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Mijaczów z Okręgu Lelowskiego zabezpieczonych: ad Nr. 31 sumy rs. 7,500 na satysfakcję której, takaż suma w listach likwidacyjnych z 16-tą kuponami, przy wypłacie na dobra te wynagrodzenia likwidacyjnego w depozyt Banku Polskiego zaznaczoną została; ad Nr. 35 ostrzeżenia prawa i miejsca hipotecznego dla sumy kapitalnej talarów pruskich 3,000, oraz takichże talarów 455, tytułem zaległego procentu, niemniej dla dalszych procentów i kosztów procesu, na satysfakcję którego to ostrzeżenia przy powyż wzmiankowanej wypłacie suma rs. 5,050 listami likwidacyjnemi z kuponem od 1 Czerwca 1866 r., oraz rs. 20 monetą, w depozyt tegoż Banku zaznaczoną również została; wreszcie pod Nr. 45 ostrzeżenia prawa i miejsca hipotecznego dla sumy rs. 2,156 kop. 25 z procentem i kosztami procesu

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin ostateczny na dzień 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 4 (16) Lutego 1867 r.

Stanisław Makowski

(N. D. 1036) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Dąbrowskiego.*

Z powodu zaszłej w dniu 30 Czerwca 1865 roku śmierci Macieja Rowińskiego, właściciela sumy rs. 225 na nieruchomości w mieście Augustowie, własności Chorzela Laudau, w dziale IV pod Nr. 2 ubezpieczonej, otworzył się spadek, wzywa przeto wszystkich interesantów, do rzeczonego spadku prawo mieć mogących, aby w kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju Okręgu Dąbrowskiego stawili się i prawa swoje udowodnili.

Suwałki d. 20 Stycz. (11 Lutego) 1867 r.

Masterski.

(N. D. 1050). Po nastąpionej śmierci Marjanny z Łukaszewskich pierwszego małżeństwa Kurczewskiej, powtórnego Jasińskiej, trzeciego Filipów w dniu 3 Listopada 1862 r. zmarłej, pozostał się spadek, składający się z nieruchomości Numerem policyjnym 37, a hypotecznym 32 oznaczonej, w mieście Gubernjalnem Lublinie położonej, oraz ruchomości. Stosownie przeto do art. 770 K. C. F. podpisany Patron wzywa osoby interesowane, któreby miały prawo do brania tego spadku, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia z prawami swemi się zgłosiły, w razie bowiem przeciwnom, Filipów żądać będzie wprowadzenia się w posiadanie spadku.

Apolinary Orłowski Patron.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1019). *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Объявляетв, что Февраля 28 (Марта 12) дня с. г. въ Присутствіи сего Правленія, будутъ производиться публичные торги, на отдачу въ аренду съ 28 Февраля (12 Марта) с. г. по 20 Іюня (1 Іюля) 1869 года пропинаціонныхъ доходовъ въ деревняхъ Подольшице, Бялково, Имѣльница Слѣпково, Рогозино, Рыдзино, Стружевко и Шевце за уменьшенную годичную плату 279 р. с.

Всякій желающій приступить къ публичнымъ торгамъ, не лишенный правъ на продажу питей, согласно Высочайше утвержденному Уставу, о питейномъ сборѣ, ст. 284 и 285, долженъ внести въ Плоцкое Губернское Казначейство предварительный залогъ 70 р с. представить на оный квитанцію.

О условіяхъ же, можно узнать въ Губернскомъ Правленіи въ Отдѣленіи Государственныхъ имуществъ по 1-му Дѣлопроизводству.

Г. Плоцкъ, Февраля 7 дня 1867 г.

1 и. д. Совѣтника Отдѣленія,

Вопульскій.

(N. D. 1020). *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что Февр. 28 (Марта 12) дня с. г. въ Присутствіи Млавскаго Уѣзднаго Начальника будутъ производится публичные торги на отдачу въ аренду съ 28 Февр. (12 Марта) с. г. по 20 Іюня (1 Іюля) 1859 г. пропинаціонныхъ доходовъ въ деревняхъ Модла, Нова-вѣсь Мала, Млавка и въ питейномъ по Монастырскомъ домѣ въ г. Млава, за уменьшенную годичную плату 169 р. 50 к. сер.

Всякій желающій приступить къ публичнымъ торгамъ, не лишенный правъ на продажу питей, согласно Высочайше утвержденному Уставу о питейномъ сборѣ ст. 284 и 285 долженъ внести въ Млавское Окружное Казначейство предварительный залогъ 43 р. с. и представить на оный квитанцію.

О условіяхъ же можно узнать, въ Млавскомъ Управленіи, и въ Губернскомъ Правленіи въ Отдѣленіи Государственныхъ имуществъ по 1-му Дѣлопроизводству.

Г. Плоцкъ. Февраля 7 дня 1867 года.

и. д. Совѣтника Отдѣленія,

Вопульскій

(*N. D. 1011*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 7 (19) Marca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż posesji miejskiej N 414 na Pradze, obejmującej powierzchni łokci kwadratowych polsk. $1541\frac{1}{4}$ wyraźnie tysiąc pięćset czterdzieści jeden i jedna czwarta, wraz z materjałem budowlanym znajdującym się na tejże posesji, od obniżonego szacunku do rs. 2746 kop 26 wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące siedemset czterdzieści sześć kopiejek dwadzieścia sześć w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Mający przeto zamiar ubiegania się o nabycie pomienionej posesji mogą złożyć w czasie i miejscu oznaczoném na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie summę.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 274 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującému się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 2 (14) Lutego 1867 roku.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał-Major, Witkowski

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się nabyć posesję miejską pod Nr. 414 na Pradze położoną, obejmującą przestrzeni łokci kwadr. pols. $1541\frac{1}{4}$, wyraźnie tysiąc pięćset czterdzieści jeden i jedna czwarta, wraz z materjałem budowlanym na tejże posesji znadującym się i ofiaruję za takową rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. $274\frac{1}{2}$, na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkamie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N, roku 186 roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *640*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 27 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcją Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na przedaż przymusową, przez licytacje publiczne, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w w Kancelarji Rejenta niżej wyrażonego. 1. Wola Stępowska, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 460 kop. 9, wadjum do licytacji rsr. 4,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,491, termin przedaży dnia 18 (30) Grudnia 1867 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Janem Masłowskim.

Przedaż wzmiankowana odbędzie się w terminie wyżej oznaczonym, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać, był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa d. 20 Stycz. (1 Lutego) 1867 r.

Prezes Zabokrzecki.

Pisarz Dyrekcji Suski.

(*N. D. 532*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Augustowskiej.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Borowszczyzna, z przyległościami Suwałki, Tursupie i Turupelis czyli nowe Suwałki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależyteściami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 159 kop. $39\frac{1}{2}$, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 410, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,879, termin sprzedaży dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Chełstowszczyzna, inaczej zwane Dziakowszczyzna, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 115 k. 59, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 370, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,154 k. $37\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Chorzele, z przyległościami Gotybór, z częściami na wsiach Grochy Pogorzel, część na Szumowie i Baczach mokrych z ich przynależytościami, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 1,143 kop. $37\frac{1}{2}$, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 2,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,548 k. 80, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Czernice, do których należą jako przyległości części: a) Wścieklice Białomino *S*, *b*, Pachuczyno *D*, *c*, Bardzikowo *C*, *c*, i *d*, Tyszki Łabno, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 49 kop. $28\frac{1}{2}$, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 190, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,196 kop. 25, termin sprzedaży dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Dąbrowa Wielka, z wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Tykocińskim Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej położone, do których część na wsi Krzeczkowo alias Rosochate w Powiecie Ostrołęckim, Gubernji Płockiej będąca należy, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Tykocińskim, Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej, oraz w Powiecie Ostrołęckim, Gubernji Płockiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 326 k. 42, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 860, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,600, termin sprzedaży d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Dumbeln, do których jako przyległości należą: a) folwark Dusznica i b) wsie: Dziewieliszki, c) Wiejsztorty, d) Auksztokajnie, e) Bawi rzeje, Bodajcze, g) Rynkożony, h) Jodaliszki i Burbiszki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w O-gu i P-cie Sejneńskim Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs 3,500, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 6,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,917 k. 50, termin sprzedaży dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Gardlino Dąb, Część lit. A, D, Q, F, K, K, z przyległością na Kotach Lutostani, tudzież inne części tychże dóbr, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łomzyńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 339 k. 26, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,429, termin sprzedaży d. 11 (23) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

Hańcza Stara, do których należą: 1. folwark Hańcza, 2. wieś i folwark Ługiele, 3. wsie: Rogożany, 4. Kojle, 5. Jaczne, 6. Dzierwany, 7. Kłejpeda Wielka, 8. Mała Kłejpeda, 9. Stołupiany, 10. Kramniki, 11. Mierkinie, 12. Zaleskowizna, 13. Dziadowek, 14 Pogorzełko, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 3,304, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28,476, termin sprzedaży dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Justjanów, do których należą folwarki: Justyanow, miasteczko Kopciowo, cum jure Patronatus Kościoła tamecznego, wsie: Mięciszki, Dumblańce, Juszkańce, Michaliszki, Naruty, Iwaszki, Podumble, Olchnówce, Sumaszki, Miecinny z karczmą, Stoły, folwarki: Gulbiniszki, Ilgiszki i Nowiki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 2,500 kop. 24, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 5,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,845, termin sprzedaży dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Jurgiszki, z wsią tegoż nazwiska, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 242 k. 81, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 580, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,394, termin sprzedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Kiże, z przyległościami: a) folwark Kiże, b) z wsią Kiże z karczmą, i c) wsią Krawniszki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 1,701 kop. $67\frac{1}{2}$, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 3,740, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,540, termin sprzedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Kotowszczyzna A, inaczej Poszeszupie, składające się z folwarku Kotowszczyzna, oraz z wsi Jodupiany z gruntami Litwiniszki zwanemi, 2. Darzeniki, 3. Tarpucie, 4. Juszki, 5. Szapale, i attynencji Porożniszki B, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 3,645 kop. 17, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 6,700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 47,808, termin sprzedaży d. 12 (24) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Kotowszczyzna B, z wsią: 1. Grugajcie z gruntami pod lasem tegoż nazwiska, 2. folwarkiem Romantyszki, 3. z wsiami: Bobie i Rudzie, 4. z folwarkiem Iszkarty, 6. z wsią Lejkucie oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 277 kop. 97, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 660, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,523 k. $12\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Kubra część A, B, z przyległemi częściami na wsiach: a) Pluty Rogowo, b) Chyliny Wity, c) Karwowo Konotopa i lasem Zawisie zwanym, oraz Karwowie Ronotopy pod lit. O, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Biebrzańskim, Powiecie i Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 769 k. 52½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1.750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,009, termin sprzedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Metele, do których należą: 1. Folwark Metele z pastwiskiem udzielnem, 2. wieś Obelniki, 3. miasteczko Metele, 4 wsie Boćkuny, 5. Barcicie, 6. Papietowce, 7. Tejzieniki, 8. karczma Subr., 9. młyn wodny Kumiecie, 10. Jeziora: a) Metelskie, b) Dusia, c) Obelia, d) Tejzieniki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 6,230 k. 68, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 9,270, licytacja rozpocznie od sumy rs. 48,763 k. 12½, termin sprzedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Mrówki Srebrowo, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynalezytościami w Okręgu Biebrzańskim, Powiecie i Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 261 k. 68, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,806 k. 87½, termin sprzedaży d. 14 (26) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Obelica Struczkowskich, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gub. Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 670 kop. 3, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,011 k. 12½, termin sprzedaży d. 14 (26) Sierpnia 1867 roku, pzzed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach

Podliszewo Pace, z wsiami: Dręstwo, Kosiły, Czarna wieś, Krasienka, Barszcze, Sudziki, Bybczyzna, Budy, znajdującemi się w tych wsiach karczmami, oraz domami, placami na mieście Rajgrodzie i jeziorami Rajgrodzkie i Drętwiańskie, z wójtostwami: Rajgrodzkiem i Drętwiańskiem z gruntami na trzeciznę wypuszczonemi i młynami w Rajgrodzie, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Biebrzańskim, Powiecie i Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 5,121 k. 63, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 10,160, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 37,965, termin sprzedaży d. 15 (27) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Poniemoń Wolskiego, z przyległościami Gieńce, Wawory, Jakubiszki, Sarkojedy i Lewońce, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 859 k. 56, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,918, termin sprzedaży dnia 19 (31) Sierpnia 1867 r., przed Rejenntem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Puchały, tudzież dobra ziemskie Pniewo część B, do których należą jako przyległości część na wsi Gaci, części na wsi Ładach Polnych, część na wsi Ładach Borowych, część na wsi Lutostani, część na wsi Wyrzykach, nowa wieś część na wsi Modzelach Starych, część na wsi Szeligach, część na wsi Baczach Suchych, część na wsi Gronostajach, część na wsi Pensach, część na wsi Łubnicach. część na wsi Rakowie, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 1,603 k. 69, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 3,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,593, termin sprzedaży dnia 15 (27) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Pudziszki v. Urszule z wsią Mercze, oraz ze wszystkiemi przyległosciami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 347 k. 14, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,588 k. 12½, termin sprzedaży d. 16 (28) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Rogienica Wielka i Rogienica Piaseczna oraz ze wszystkiemi przyległościami i przyna, leżytościami w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej położone, ratr zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 rs. 68 kop. 21, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 310, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,298 k. 50, termin sprzedaży dnia 16 (28) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

Rożele, składające się: 1. z folwarku czyli wsi Rożele z przyległościami, 2. wsi Powicie, 3. wsi Pogiermoń z karczmą, 4. z części wsi Wojnotraki, 5. z części wsi Morgieniki, Karczmy z gruntem do niej należącym od wsi Gierniki z dóbr Marwa i Jakimiszki nabytej, dkamı z odpaleśnemi i lasami oddzielne nazwiska noszącemi, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Marjampolskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 1,221 kop. 78, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 2.500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,200, termin sprzedaży d. 18 (30) Września 1867 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Siestrzanki Brzostowo, z przyległościami na Mocarzach Dziubielach, Chylinach. Katach, Samołkach, Mocarzach, Bartkach, Supach, Witach, Brychach, Karwowie, Biodrach i Mocarzach Trojankach, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Biebrzańskim, Powiecie i Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 605 k. 54, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,640, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,433, termin sprzedaży dnia 17 (29) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Soboliszki, z karczmą tegoż nazwiska z wsią Tejpiny na folwark zamienioną z wsią Mordasy na folwark Mordasy zwany zamienioną, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 2,184 kop. 25, vadium do licytacji złożyć się winne rs 5,220, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,349, termin sprzedaży dnia 17 (29) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Sudawskie, z wsiami: Skanbole, Sudawskie i Pohulanka, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 470 k. 57½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,968 kop. 75, termin sprzedaży dnia 17 (29) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Szławanty, do których należą wsie: 1. Konewka, 2. Janowo, 3. Smolnik, 4. Nowosady, Felina, do których należą jako przyległości w obręcie dóbr Łosewicze i Wiejsieje położone jeziora, jako to: a) Szławanty, b) Łunielis, c) Balsys, d) Giełużys, e) Eszergunlis, f) Łubelis, g) Kiepelis, h) Piertukas i Orzynelis oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Sejneńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 100 k. 21, vadium do licytacji złożyć się winne rs 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,626 k. 25, termin sprzedaży d. 18 (30) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Simno, do których należą: 1. folwark Jancisżki, 2. folwark Koleśniki, 3. część folwarku pod miastem Simnem, 4. miasto Simno, 5. wsie: Bobrowniki, 6) Bombienie czyli Iwaniszki, 7. Bombieniki, 8. Czynszowniki, 9. Giłusze, 10. Kowalczuki, 11. Koleśniki z młynem, 12. Parkowce, 13. Posimnicze, i 14. Skowogóle, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 11,539 k. 78½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 21,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 73,148, termin sprzedaży dnia 19 (31) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Trakiany, składające się: 1. z folwarku Trakiany, 2. z wsiów: Trakiany, 3. Brzozowo, 4. Igliniszki, 5. Auksztokalnie, 6. Borkowszczyzna, 7. z niezabudowanych gruntów Borkowszczyzna, Iwanki i Brzozowo zwanych, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 2,247 kop. 54, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 5,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 31,075, termin sprzedaży d. 18 (30) Sierpnia 1867 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Trempiny, składające się: a) z folwarku Trempiny, b) z wsi Trempiny, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 351 kop. 91, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,042 k. 50, termin sprzedaży d. 19 (31) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

Warwiszki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Dąbrowskim, Powiecie i Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r rs. 285 k. 47, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 670, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,092 kop. 50, termin sprzedaży dnia 19 (31) Sierpnia 1867 roku,
6. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

Wądołki Borowe, z przyległością: Boczki lit. W, z częścią na wsi Wądołki Stara wieś, z przyległością Sendziwuje Prątniki, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łomżyńskim, Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 r. rs. 124 kop. 77, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 370, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,321 k. 25, termin sprzedaży d. 19 (31) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Zrobki część A, i J, oraz ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Biebrzańskim, Powiecie i Gubernji Augustowskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1867 roku rs. 137 k. 42, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 880, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,251 kop. 87½, termin sprzedaży d. 19 (31) Sierpnia 1867 roku, przed Rejentem Mateuszem Smiarowskim w Łomży.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne do przejrzenia są w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacuku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 14 (26) Stycznia 1867 roku.

Prezes, Sobolewski.

(i) Pisarz, Świętosławski.

(N. D. *911*). *Naczelnik Powiatu Łowickiego*

Na podstawie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z d. 24 Stycznia (4 Lutego) r. b. Nr. 282, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie jedenastej z rana w biurze tutejszego Powiatu, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, in minus licytacja na entrepryzę przerestaurowania domu emerytów w mieście Łowiczu, tudzież wybudowania przy onym zabudowań ekonomicznych, oraz oparkanienia i wybrukowania dziedzińca. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,423 k. 85¾ wyraźniej rubli srebrem trzy tysiące czterysta dwadzieścia trzy kopiejek ośmdziesiąt pięć i trzy czwarte, anszlagiem przez Komisję Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonym objętej.

Każdy zatem chcąc licytować, złożyć winien na ręce Naczelnika Powiatu Łowickiego lub jego zastępcę najpóźniej w dniu i o godzinie do licytacji oznaczonej dobrze opieczętowaną lakiem deklaracją napisaną na stemplu za kopiejek 15 wyraźnie i czytelnie, bez poprawek lub skrobań podług wzoru tu domieszczonego, do której winien być dołączony kwit którejkolwiek z Kas Skarbowych Miejskich lub Banku, na złożone w niej vadium 1/10 części sumy do licytacji podanej wyrównywające, które to vadium nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone zostanie, utrzymującego się zaś zatrzymane będzie na pewność dotrzymania warunków licytacyjnych. Nadto każden przystępujący do licytacji dołączyć winien świadectwo kwalifikacyjne właściwej władzy policyjnej wykazujące wiek jego, miejsce stałego zamieszkania, konduitę i szczegółowo określoną zamożność deklaranta.

Ostrzega się, że deklaracje nie mające dołączonysh kwitów vadjalnych i świadectw kwalifikacyjnych, alko też pisane nie czytelnie lub skrobane, za nieważne poczytanemi zostaną.

O innych warunkach dowiedzieć się można każdego dnia wyjąwszy świąt, w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Łowicz d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1867 r.

Asesor Kolegjalny, Gorbaczew-

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Łowickiego z d. 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w entreprzyzę roboty około przerestaurowania domu emerytów w mieście Łowiczu, wystawienie właściwych zabudowań ekonomicznych, oparkanienie i wybrukowanie dziedzińca, za sumę rs. NN. (tu wypisać sumę litorami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a jakie dobrze mi są znane.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w sumie rs. 342 kop. 40, tudzież świadectwo kwalifikacyjne dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N dnia i miesiąca N. roku N.

(tu podpisać imie i tazwisko, oraz miejsce zamieszkania).

Na kopercie oprócz adresu domieszczone winny być wyrazy: Deklaracja na przedsiebierstwo robót około przerestaurowania domu emerytów w mieście Łowiczu. "

(N. D. *1016*.) *Naczelnik Powiatu Kolskiego.*

Stosownie do Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b Nr. 1503/275 i Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 10 (22) Grudnia 1866 r. Nr. 126,605/24.795 zawiadamia publiczność, że w dniu 9 (21) Marca r. b. o godzinie trzeciej po południu, odbywać się będzie w biórze moim licytacja in plus przez deklaracje opieczętowane, podług wzoru napisane, na wydzierżawienie propinacji czyli raczej prawa sprzedaży i szynkowania trunków z zabudowaniami karczemnemi we wsiach Rządowych: 1. Rzuchowie. 2. Dobrowie, 3. Majdanach 4. Dembinach, 5 Skempe, 6 Skobielicach, 7. Przybyłowie i 8. Przybyłowskich budach, oraz dzierżawy przewozu pod wsią Majdanami, w Gminie Chełmno położonych, a to na czas odwłącznie dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. poczynając od sumy rocznej dzierżawy rsr. 1439, każdy zatem przystępujący do licytacji, obowiązany jest.

1. Złożyć do kasy Skarbowej vadium w sumie rsr. 359. kop 75 wyrównywające ¼ część sumy za podstawę do licytacji przyjętej i dokompletować takowe na kaucję, zaraz wstosunku półrocznej oferty najwyżej na licytacji przez siebie postąpionej i całorocznej opłacie podatków Skarbowych wyrównywającej.

2. Rząd wyraźnie sobie zastrzega, że deklaracje ubiegających się do tej dzierżawy, powinny być bezwarunkowe, czysto, wyraźnie, bez żadnych poprzwek i skrobań napisane, podług wzoru poniżej zamieszczonego, oraz że każdy kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania protokułu licytacyjnego staje się obowiązanym w zględem Skarbu Królestwa, pod utratą złożonego vadium i ogłoszenia na jego risico nowej licytacji.

3. Za późne po dniu rozpoczęcia się dzierżawy wprowadzenie w posesją. Dzierżawca pretensji do Skarbu rościć niemoże i poprzestanie na dochodzie, jaki od daty objęcia posesji z ustanowionej administracji osiągnięty będzie.

Każdy więc chęć licytowania mający, winien w terminie i przed rozpoczęciem licytacji, złożyć na ręce Naczelnika Powiatu lub jego pomocnika deklaracją opieczętowaną wraz z kwitem na złożone vadium ktore nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconem będzie.

Inne warunki mogą być w każdym czasie przejrzane w biórze Powiatu w godzinach służbowych

Koło d. 7 Lutego 1867 r.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kolskiego z dnia 7 Lutego r. b. Nr. 569 niżej podpisany (wypisać imię i nazwisko) stale zamieszkały w N. obowiązuje się wziąść w dzierżawę poczynając od dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. dzierżawę propinacji czyli raczej prawa sprzedaży i szynkowania trunków we wsiach Rządowych: 1. Rzuchowie, 2. Dobrowie, 3. Majdanach, 4. Dembinach, 5. Skempe, 6. Skobielicach, 7. Przybyłowie i 8. Przybyłowskich budach, oraz dzierżawę przewozu pod wsią Majdany, z osadami karczemnemi, w Gminie Chełmno za sumę rsr. (wypisać liczbą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami przed licytacyjnemi objętym.

Vadium do licytacji wielkości rubli srebrem 3 9 kop. 75 złożyłem w kasie N. w dowód czego kwit tejże kasy z dnia miesiąca i roku N. załączam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca i roku 1867.

Na kopercie napisać należy. Deklaracja na dzierżawę propinacji we wsiach Rządowych, Gminie Chełmno.

(*N. D. 898*) *Magistrat Miasta Hrubieszowa*

Podaje do publicznej wiadomości iż na rekonstrukcją w mieście Hrubieszowie na główniejszych ulicach tretuarów drewnianych od summy rub. 2,063 kop. 43½ z dodaniem szarwarku dni ciągłych 899, potwierdzonym wykazem kosztów objętej, odbędzie się w Magistracie tutejszym w trzecim terminie w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje podług niżej zamieszczonego wzoru podać się winne.

Vadium do rzeczonej entrepryzy ustanowione na rub. 206 kop. 35, deklaracje będą przyjmowane od godziny 6 ej z rana do 4-ej z południa, a o innych warunkach każdego czasu, chętni konkurenci w pomienionym Magistracie dowiedzieć się mogą.

Deklaracja

Wskutek ogłoszenia z dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1867 r. N podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się dopełnić rekonstrukcję tretuarów drewnianych w mieście Hrubieszowie na główniejszych ulicach planem sytuacyjnym wskazanych, za sumę rsr. N wyraźnie N N poddając się z resztą wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych pomienionym.

Zaświadczenie kassy N na złożone w niej vadium wynoszące rs. N wyraźnie N dołączam

które w razie nieutrzymania się sam odbiorę lub o odesłanie pocztą de N upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N dnia N roku podpisać imie i nazwisko.

Hrubieszów d. 28 Stycznia (9 Lutege) 1867 r.

za Burmisrrza Woliński.

(N. D. 934) *Magistrat Miasta Chełma.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 6 (18) Marca r. b. o godzinie 3 po południu w biurze Magistratu miasta Chełma odbywać się będzie od sumy anszlagowej rsr. 3,186 kop. 77½ głośna licytacja na podjęcie się entrepryzy reperacji dwóch bożnic żydowskich, reperacji sklepów w mniejszej bożnicy, wystawienia przy tychże zabudowań gospodarskich i ogrodzenia w tutejszem mieście.

Główniejsze warunki są:

a. Przy licytacji ten się utrzyma, kto za najniższą sumę od anszlagowej roboty wykonać się zobowiąże.

b. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć w gotowiznie lub listach zastawnych vadium rsr. 318 kop. 67 wynoszące.

Inne warunki licytacyjne wolne są do przejrzenia w biurze tutejszego Magistratu w godzinach biurowych.

Chełm d. 2 (14) Lutego 1867 r.

(N. D. 1059). Сосновицкая Таможня симъ дѣлаетъ извѣстнымъ, что 22 (6) и слѣдующихъ чиселъ Февраля (Марта) 1867 года въ зданіяхъ ея (на Станціи желѣзной дороги Сосновице) продаваеться будуть съ аукціона, разные конфискованные товары по оцѣнкѣ на 4.000 руб. сер., а именно: полотно, платки, шелковыя, бумажныя и шерстяныя издѣлія и другія товары.

Г. Сосновице, 11 (23) Февраля 1867 г.

* * *

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 22 (6) i następnych m-ca Lutego (Marca) 1867 r. w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytacją różne konfiskowane towary w ogóle na rs. 4,000 oszacowane, a mianowicie: płótno, chustki, jedwabne, bawełniane i wełniane wyroby i różne towary.

Sosnowice, d. 11 (23) Lutego 1867 roku.

(N. D. 909) *Urząd Leśny Janów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 8 (20) Marca r. b. od godziny 10 z rana w biurze Urzędu Leśnego Janów, w Wólce Dobryńskiej odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa wyciąć się mającego na przestrzeni Obrębu Berczowka w Straży Torespol Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 993 kop. 90.

O innych warunkach do licytacji dowiedzieć się można każdodziennie prócz świąt w Kancelarji Urzędu Leśnego Janów od godziny 9 z rana do 4 z południa.

Wólka Dobryńska d. 18 (30) Stycznia 1867 r.

Nadleśniczy, Zaremba.

(*N. D. 1067*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. C. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Tischler obywatela w Warszawie pod Nr. 1379 zamieszkałego, jako głównego opiekuna i Stanisława Korytowzkiego profesora w Warszawie pod Nr. 1372 zamieszkałego jako przydanego opiekuna nieletnich Katarzyny i Tomasza Jana dwóch imion Schererów w imieniu i na rzecz tychże nieletnich działających, tudzież Łucji z Nowackich Gajewskiej po Janie Gajewskim Aptekarzu pozostałej wdowy obywatelki w imieniu własnem działającej w Warszawie pod Nr. 2463 zamieszkałej, wszystkich zamieszkania prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego, obrane mających, od których tenże Adwokat Łącki działać i subhastacją niniejszą popierać będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 1,987 kop. 8 z procentem 5% od dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1865 r. na rzecz nieletnich Schererów i rs. 448 kop. 75 z procentem 5% od dnia 1 Sierpnia n. s. 1866 r. na rzecz Łucji Gajewskiej, i kosztów od Wilhelma Goldstejn handlującego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2176*a*, położonej, zaś w Warszawie pod N. 1313*c* zamieszkałego protokułem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 30 Września (12 Października) 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Czarnej pod N. 2176 lit. *a* na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 7 kop. 20 w cyrkule policyjnym i administracyjnym II pod Okręgem Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I w gminie Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużdika Wilchelma Goldstein należąca w dzierżawnem posiadaniu Michała Baurertz w Warszawie pod Nr. 601*a* zamieszkałego za kontraktem urzędowym przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1866 r. sporządzonym na lat 2 poczynając od dnia 1 Maja n. s. 1866 r. do tegoż dnia 1868 r. za rubli sr. 100 rocznie (następnie za kontraktem przed temże Rejentem w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r. zdziałanem do dnia 1 Maja 1869 r przedłużoną i cena dzierżawna do rs. 450 rocznie podwyższoną została) zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona ogólnej rozległości około łokci kw. 2176 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchmości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z takąż bramą i furtką.

2. Zabudowanie z desek pod pół dachem karpiówką krytym mieszczące w sobie wozownią i kloakę.

3. Domek drewniany pod pół dachem blachą krytym komin murowany mający.

4. Oficyna w pruski mur o parterze i jednem piętrze pod pół dachem blachą krytym z kominem murowanym.

5. Komurki z drzewa deskami kryte.

6. Dom murowany o parterze i 1 piętrze, dachówką holenderką kryty 4 kominy murowane mający, z piwnicami murowanemi.

Parkan z desek.

7. Podwórze niebrukowane, w którym znajduje się dół balami cembrowany, nadto jest podwórko wązkie brukowane, do przejścia służące

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego. w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale pierwszym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 378 urzędującemu na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I, w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 17 (29) Października 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 22 Października (3 Listopada) 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d 4 (16) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 3 (15) Stycznia. 17 (29) Stycznia i 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2176*a* w Warszawie przy ulicy Czarnej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 3,000 jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 3 (15) Lutego 1867 r.

Pisarz Trybunułu,

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 1068)

W zastosowaniu się do art. 739 K. P. S., wiadomo czynię, iż

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr 1559*B*. w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III Cyrkule X policyjnym, w rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej położona, w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1865 r. pomiędzy jej współwłaścicielami Krystyną z Makowieckich po Franciszku Konarskim pozostałą wdową, własnem imieniem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletnich Zofji, Emilji, Frańciszki i Władysławy córek, oraz Józefa syna czyniącą pod Nr. 1559*B*, tudzież Walentym Przyjemskim Obrońcą sądowym, tychże nieletnich przydanym opiekunem pod Nr. 519 w Warszawie mieszkającymi, przez Alfreda Jende Adwokata stawającymi z jednej, A) Józefem Konarskim obywatelem, i Teofilem Konarskim obywatelem, w Warszawie pod Nr. 1559*B* mieszkającymi i zamieszkanie prawne obrane mającymi, przez Ksawerego Chraszczewskiego, Patrona stawającymi, z drugiej strony zapadłego, dział tejże nieruchomości postanawiającego, przez biegłych przysięgłych na rsr. 69,344 kop. 73½ oszacowana, a składająca się:

a) Z placu narożnie przy ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej położonego, rozległości łokci kwadratowych 3890 obejmującego, a na nim:

b) Domu frontowego murowanego, od tychże ulic frontem stojącego, o dwóch piętrach.

c) Korpusu w środku o parterze murowanego, blachą żelazną krytych.

d) Skrzydła czyli oficyny murowanej parterowej, dachówką krytej.

e) Kloaki murowanej.

f) Komórek w części murowanych, w reszcie z drzewa o piętrze, tekturą smolową krytych.

g) Studni z pompą i dołem cembrowanym oraz

h) Krat żelaznych na podmurowaniu z kamienia ciosowego od ulicy Chmielnej postawionych, po odbybiu publikacji warunków, 1-ej w dniu 8 (20) Października 1865 r. drugiej, a zarazem przygotowawczego przysądzenia w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1865 r. jako też 3-ej i ostatecznego przysądzenia w dniu 10 (22) Stycznia 1866 r. dla braku konkurentów bezskutecznego, po zniżeniu taksy o ¼ część przez wyrok Trybunału, z dnia 12 (24) Października t. r. w terminie d. 1 (13) Listopada 1866 r. przed Sędzią Delegowanym W-ym Kajetanem Mijakowskim odbytym, Patronowi Juljanowi Czajkowskiemu, za rsr. 52.015 przysądzona, z powodu podwyższenia szacunku o ¼ część, w dniu 10 (22) Listopada 1866 r. na audjencji Trybunału Wydziału III, przez Józefa Konarskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 1559*B* mieszkającego, za sumę rsr. 65,019 nabyta, z powodu niedopełnienia przez niego warunków sprzedaży, świadectwem Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III, w dniu 11 (23) Stycznia 1867 r. wydanem stwierdzonego, na domaganie się Bronisławy-Cecylji dwóch imion Przysieckiej panny doletniej, w Warszawie pod Nr. 536 mieszkającej, a zamieszkanie prawne u Wincentego Muszalskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 2244*a* przy ulicy Nalewki mieszkającego, obrane mającej, wierzycielki kapitału rsr. 6,000, z procentami na tejże nieruchomości ubezpieczonego, na powtórną przedaż przez tegoż Patrona popieraną, na risico niedopełniającego warunków nabywcy Józefa Konarskiego wystawioną zostaje, która w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III, w domu pod Nr. 549, od sumy rsr. 49,000 odbywać się będzie.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków przedaży na niebezpieczeństwo wspomnionego nabywcy, na dzień 8 (20) Marca 1867 roku, na godzinę 10 rano, w miejscu posiedzeń Trybunału, jak wyżej oznacza się, a warunki przedaży u Podpisarza Trybunału Wydziału III w jego Kancelarji i u podpisanego Patrona przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 11 (23) Lutego 1867 r.

Wincenty Muszalski Patron.

(N. D. 522). Prawnie zajęte łazienki letnie na rzece Wiśle z desek deskami pokryte, z omnibusem pływającym, w Warszawie przy brzegu ulicy Rybaki obok szlachtuza na wodzie przy brzegu rzeki Wisły stojące przy tymże brzegu, w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą, każdy przystępujący do licytacji, złoży vadium rs. 20.

Zawadzki, Komornik.

(N. D. 1070).

Prawnie zajęte ruchomości, jako to meble jesionowe, machoniowe, zegary, lustra, lampy, dwa omnibusy i t. p. w dniu 15 (27) Lutego r. b. o godzinie 10 rano na targu Sewerynów i w d. 16 (28) Lutego r. b. o godzinie 10 przed Trzema krzyżami i w tymże dniu o godzinie 12 w południe za Żelazną bramą; w d. 18 Lutego (2 Marca) r. b, o godzinie 10 rano na Starym mieście; w dniu 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godzinie 11 z rana na targu pod Trzema krzyżami w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1056).

Jest do **Sprzedania** wieś Brzozowo Stare, o dwie mile od Mławy, rozległości włók piętnaście, czyli dziesiatyn 300, w tym łąki 40 dziesiatyn, budowle w bardzo dobrym stanie, paśnik może być dozwolony w przyległych borach, połowa szacunku pozostaje na gruncie, bliższa wiadomość w Warszawie pod Nr. 1265 lit. B. lub w Święcicach pod Wyszogrodem. (1—2182).

(N. D. 1066).

W dobrach Slawatycze w Gubernji Lubelskiej u **Błociszewskiego**, jest **na sprzedaż**:

A. Owiec 2 000 w wieku od roku do 5-ciu, różnych, to jest: macior, skopów i tryków z wełną, która w domu była sprzedana po 20 rubli za kamień, owce te odebrać można po strzyży około 15 Czerwca r. b.

B. Wołów młodych roboczych 100 z odbiorem około 15 Czerwca zdrowych i silnych.

C. Krów dojnych 120, odebrać można 1 Lipca r. b.

D. Jałowizny bydła sztuk 50, odebrać można 15 Czerwca r. b.

E. Koni roboczych 40, odebrać można 15 Czerwca r. b.

F Stadniny sztuk 30, odebrać można 15 Czerwca r. b.

G. Młocarni dolnych 4

H. Dwa aparaty gorzelane, miedziane z naczyniami i kufami na 20,000 garncy.

I. Dwa kotły piwne z całym aparatem i beczkami. (1—2238).

(N. D. 1034).

AGRONOM

z doświadczeniem,

dowodami swej **kwalifikacji i konduity**, szuka od S-go Wojciecha lub S-go Jana innego miejsca dla siebie. Jeżeliby z Szanownych i W-nych, jako też JW-ych Obywateli, ktoby sobie podobnego człowieka życzył, wtenczas by łaskawie swój adres pod lit. L. D. w Rypinie Gubernja Płocka do bliższych porozumień z sobą przesłać zechciał. (2221).

(N. D. 1035),

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

У Штабсъ-Капитана 15 пѣхот. Шлиссельбургскаго полка Борша Оноприенко въ г. Калишѣ, 13 Ноября 1866 г. **украдены билеты:** 5% Госуд. банка 1-го выпуска 1860 г. за N. 2925 въ 150 р. съ купонами съ 1-го Сентября 1866 г. и два билета Внутр. 5% 1-го Займа за N. 04627, 1, б. и 04629, 1. б. съ купонами съ 1-го Іюля 1866 г. Кому попадутся эти билеты прошу предявить ихъ по адресу владѣльцу ихъ. Государ. банку сдѣлано о семъ надлежащее объявленіе на случай тиража либо выигрыша.

Б. Оноприенко.

(2220).

(N. D. 1058)

Pomiędzy **skradzionemi** mi rzeczami na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, znajdowała się **akcja** premiowanej pożyczki z roku 1866 serji 15168 Nr. 30, zawiadamiam, iż własności mojej prawnie dochodzić będę. (1—2223). **Feliks Karpiński.**

(N. D. 1057).

Niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż przesiedliłem się do dóbr moich Cieksyn w Gubernji Płockiej Powiecie Płońskim, że z tego powodu przestałem być **kupcem gildyjnym** i stałe moje mieszkanie w dobrach powyższych ustaliłem. (1—2222). **Oyzer Lewita.**

(N. D. 165)

Skradziono 2 bilety

1-szej Rosyjskiej wewnętrznej pożyczki, a mianowicie: Nr. 13,287/30 i Nr. 16,175/30. Kto udzieli o nich wiadomość pod Nr. 1705 na Wilczej ulicy Nr. 3 mieszkania, otrzyma przyzwoitą **nagrodę**. (1—2239).

(N. D. 805). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **bilet lombardowy** wydany za Nr. 13,142 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 26 Lutego 1867 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w księgach Derekcji. (1—1,469)

(N. D. 1090)

Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego dołącza się **Uwiadomienie**

OD REDAKCJI

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.